

Wesołego Alleluja!

Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy zdrowych i pogodnych świąt Wielkiej Nocy. Niech prawda o Zmartwychwstaniu Pańskim rozświecili wszelkie mroki codziennych spraw, a wiara w nowe życie napełni wszystkich spokojem. Życzymy Państwu, by te najbliższe dni były pełne nadziei i miłości. Niech wiosenna aura oraz radosny nastrój sprzyjają sympatycznym spotkaniom w gronie rodziny i najbliższych przyjaciół.

Redakcja
„Wiadomości
Lubińskich”
i portalu Lubin.pl



JARMARK W RYNKU



W ostatni weekend w lubińskim rynku sporo się działo. Po raz pierwszy, ale – jak zapewniają władze miasta – na pewno nie ostatni odbył się tutaj jarmark wielkanocny. Przez dwa dni cen-

trum miasta odwiedziło sporo mieszkańców. Na stoiskach handlowych mogli się zaopatrzyć we wszystko co niezbędne na święta. Zaś w niedzielę na rynku odbyło się święcenie palm.

– Świetnie, że to miejsce ożyło. Oby jak najczęściej coś tu się działo – cieszyli się lubinianie, których spotkaliśmy w weekend w sercu miasta.

str. 11, 12 i 13



Więcej miejsc w żłobkach!

Władze miasta chcą stworzyć nawet 300 nowych miejsc w żłobkach. To niejedyny projekt, który ma wspomóc rodziców.

» STR. 3



Michał Archanioł STANĄŁ W RYNKU

■ Rzeźba przedstawiająca Archaniola Michała stanęła w poniedziałek w lubińskim rynku. Cokół z pomnikiem ulokowany jest na zachodniej pierzei, tuż obok baszty. Montaż rzeźby na kamiennym bloku trwał kilka godzin. Przechodnie z uwagą przyglądali się całemu przedsięwzięciu.

Długo zastanawiano się nad tym, kogo powinien przedstawiać posąg, który stanie w odnowionym rynku. Brano pod uwagę kilka postaci. Ostatecznie postawiono na uniwersalność.

– Pomysł na pomnik nie wziął się znikąd. Długo dyskutowaliśmy z historykami sztuki i ludźmi kultury, o tym, kogo powinien przedstawiać. Postawiliśmy na najbardziej uniwersalną rzeźbę – Archaniola Michała – mówi Marek Zawadka, dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe. – Analizowaliśmy wiele postaci,

choćby świętą Barbarę czy pomnik Piastów Śląskich. Takich pomników albo nie ma na Dolnym Śląsku, albo jest ich bardzo mało i znajdują się w kościołach. Archanioł Michał symbolizuje walkę dobra ze złem. To waż-



Prezydent Robert Raczyński

na postać dla wszystkich religii monoteistycznych na świecie. Wzbudza szacunek w każdej kulturze. Wspólnie uznaliśmy, że to najlepszy wybór – tłumaczy Zawadka. – Pomniki zużywają się szybciej niż biegnie hi-

storia. Potrzebujemy czegoś uniwersalnego – dodaje.

Wykonana z brązu rzeźba Michała Archaniola mierzy 3,1 metra i waży tonę. Pomnik razem z postumentem ma 4 metry wysokości. – Archanioł jest przytwierdzony do kamiennego bloku specjalnymi śrubami – wyjaśnia Piotr Bieruta ze Wzgórza Zamkowego.

Figura została wykonana na zamówienie Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe. Jej autorem jest wrocławski artysta Grzegorz Łagowski. – Chcieliśmy uniknąć użycia marmuru. Zdecydowaliśmy się na brąz, bo dzięki temu pomnik jest dynamiczny – dodaje Marek Zawadka.

Walczący z wężem Archanioł jest skierowany po skosie w stronę ratusza. Rzeźba kosztowała około 200 tys. zł.

– Michał Archanioł jest symbolem, przekazem i wartością dla wszystkich kultur monoteistycznych. To dominująca postać w juda-



Montaż pomnika trwał kilka godzin

izmie, islamie i chrześcijaństwie. I co ważne, Archanioł Michał, żadnej z tych kultur nie wyróżnia. Jest wspólny dla wszystkich, łączy i zrzesza. Przedstawia walkę dobra ze złem. Ten symbol jest uniwersalny, może się z nim utożsamiać każdy człowiek – i stary, i młody. Symbolizuje pracę nad samym sobą, dążenie do wzmocnienia, pokonanie swoich słabości – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina.

– Lubin to ludność napływowa – ludzie wielu kultur i wielu religii. Pragniemy, żeby miasto takie pozostało. Nie chcieliśmy wyróżniać żadnej religii, żadnej kultury. Tutaj ludzie pokazali zwycięstwo nad swoimi słabościami. Ponad 60 lat temu, tu gdzie teraz stoimy, była tak naprawdę wioska. Potężny przemysł miedziowy, który tutaj dotarł, spowodował napływ cywilizacji i przeobraził tę ziemię. Oczywiście to zasługa ciężko pracujących ludzi, którzy przewyżdzali swoje słabości. Stąd taka symbolika – dodaje prezydent.

Poświęcenie pomnika odbędzie się w Wielki Czwartek o godzinie 17.30.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Archanioł Michał jest świętym Kościoła katolickiego i prawosławnego. W tradycji chrześcijańskiej Michał jest ukazany jako najważniejsza osoba po Bogu i wykonawca bożych planów na Ziemi. Utożsamiany ze sprawiedliwym sądem, łaską i miłosierdziem. Ukazywany jako walczący z diabłem, bowiem jako pierwszy wystąpił z sze-

regów i wypowiedział wojnę szatanowi. Zawsze stoi na straży dobra i walczy w imię prawa. Jest patronem żołnierzy, policjantów, złotników, małych dzieci i dobrej śmierci. Patronuje również państwom, takim jak Anglia, Austria, Francja, Hiszpania czy Niemcy, oraz miastom: Amsterdamowi, Brukseli, Sanokowi i Łańcutowi. Wizerunek Archaniola Michała widnieje na herbach szeregu miast: Archangielska, Białej Podlaskiej, Dol-ska, Głubczyc, Ki-

jowa, Łańcuta, Sanoka, Strzelina, Strzyżowa, Zawidowa. Postać świętego znajduje się także na herbach gminy Ornontowice, gminy Telatyn, powiatu łądeckiego oraz powiatu wołomińskiego.



Wesołego Alleluja!

Niechaj wielkanocne życzenie,
pełne nadziei i miłości,
przyniesie sercu zadowolenie
dzisiaj i w przyszłości!

Lubin

2006

POLSKIE KOMEDIE GÓRĄ

Polskie filmy „Chłopaki nie płaczą” i „Seksmisja” lubinianie najchętniej obejrzeliby w plenerowym kinie w parku Wrocławskim. To one zdobyły najwięcej głosów w ostatnim plebiscycie przeprowadzonym na portalu Lubin.pl. – Postaramy się uzyskać licencje na wszystkie filmy, które wybrali mieszkańcy, ale również na kilka innych tytułów – mówi Agata Bończak, szefowa Centrum Edukacji Przyrodniczej, które zarządza parkiem.

Tym razem redakcja zapytała Czytelników, jakie konkretnie filmy chcieliby obejrzeć w kinie pod chmurką w najbliższe wakacje. Można było wybierać spośród kilku kategorii.

Spółród komedii najwięcej głosów uzyskał film „Chłopaki nie płaczą” – 338. W kinie familijnym zwyciężyła produkcja „Piraci z Karaibów: Kłątwa Czarnej Perły” ze 181 głosami. W polskich klasykach bezkonkurencyjna była „Seksmisja” (249 głosów), zaś w kategorii horror/sensacje/przygodowe – „Obecność 2” (192). Dla najmłodszych, w kategorii bajki, internauci wybrali „Zwierzogród” (192 głosów).

O licencje na te właśnie produkcje będzie się starać CEP, aby już w najbliższe wakacje można było je obejrzeć w kinie plenerowym.

– Seanse w ramach kina plenerowego odbędą się dwa razy w lipcu i dwa razy w sierpniu. Za każdym razem pokazane zostaną po dwie produkcje. Szczegóły na temat tego wydarzenia podamy bliżej wakacji – dodaje Agata Bończak.

MRT

BĘDZIE JAŚNIEJ

Stare betonowe lampy znikną, a wkrótce potem zastąpią je zupełnie nowe, wykonane z aluminium – ulica Konstytucji 3 Maja właśnie zyskała nowe oświetlenie.

– Oświetlenie na tej ulicy przejęliśmy od Tauronu. Pozbyliśmy się starych, mocno wyeksploatowanych słupów betonowych. Zastąpiliśmy je słupami z aluminium zabezpieczonymi anodą, a dodatkowo w dolnej części warstwą elastomeru, chroniącą słupy przed czynnikami pochodzenia organicznego i nieorganicznego – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Wymieniono nie tylko same słupy, ale i oprawy. Jaśniej ma być w rejonie przystanku autobusowego, który znajduje się przy tej ulicy oraz zejścia prowadzącego do peronów autobusowych komunikacji międzymiastowej.

– Nowe oprawy wykonane są w technologii LED. Ich duża wydajność świetlna umożliwi znaczną redukcję zużycia energii przez oświetlenie energii elektrycznej – dodaje Mamiński.

Wymiana 12 słupów i 17 opraw na ulicy Konstytucji 3 Maja kosztowała miasto prawie 60 tys. zł.

MRT

Chcą podwoić liczbę miejsc w żłobkach!

» **Władze miasta chcą stworzyć nawet 300 nowych miejsc w żłobkach. Co ciekawe, nie w miejskich, a w prywatnych placówkach. Jednak ceny będą znacznie niższe niż w tej chwili, bo miasto planuje dopłacić do każdego malucha. To niejedyny projekt, który ma wspomóc rodziców najmłodszych dzieci.**

– Chcę, by powstały nowe miejsca w żłobkach. Ale to nie miasto będzie je budować, a właściciele prywatnych placówek. Lubin zaś dopłacałby do każdego dziecka kilkaset złotych – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

Więcej i taniej

W tej chwili miejsce w prywatnym żłobku kosztuje około 800 zł, podczas gdy w miejskiej placówce – 380 zł. Dzięki dofinansowaniu z miasta, można by tę różnicę zniwelować.

– Właśnie konsultujemy ten projekt. Kilka dni temu odbyło się pierwsze spotkanie. Chcemy, by miejsce w żłobkach prywatnych kosztowało podobnie jak publicznych – 300, 400 zł. Kolejne spotkanie planujemy 5 kwietnia – mówi Damian Stawikowski, sekretarz Lubina.

W naszym mieście funkcjonują w tej chwili dwa żłobki publiczne i jedna grupa żłobkowa. W sumie to 231 miejsc dla najmłodszych dzieci w wieku do 2,5 roku. To za mało jak na potrzeby takiego miasta. Na rynku powstały więc również placówki prywatne.

– Jest dziesięć prywatnych przedszkoli i cztery prywatne żłobki – wlicza Damian Stawikowski. – Zachęcamy ich właścicieli, by stworzyli nowe miejsca dla najmłodszych dzieci. Chcielibyśmy, by od września tego roku powstało nawet 300 nowych miejsc w żłobkach. W ten sposób podwoilibyśmy obecną liczbę. A miasto Lubin pod-

jęłoby trud współfinansowania miejsc w prywatnych żłobkach – dodaje.

Czekają na propozycje

Władze miasta przedstawiły już swoją propozycję właścicielom prywatnych placówek. I choć odbyło się dopiero pierwsze, wstępne spotkanie, pomysł już się spodobał.

– Cieszymy się, że zaczęło się coś dziać – stwierdza Luiza Sałaj z Klubu Dziecięcego Seduszkolandia. – Widzimy, że jest zapotrzebowanie na rynku na opiekę dla dzieci w wieku 1-3 lata. Gdybyśmy otrzymali dofinansowanie z miasta, moglibyśmy obniżyć ceny karntów i rodzicom byłoby łatwiej – mówi, przyznając, że już od jakiegoś czasu myśli o rozbudowie swojego klubu dziecięcego.

– Mam nadzieję, że na kolejnym spotkaniu, które ma się odbyć w kwietniu, poznamy już konkrety. Jeśli rzeczywiście będzie finansowa pomoc ze strony miasta, to myślę, że jak najbardziej można pomóc rodzicom najmłodszych i otworzyć kolejny punkt. Ciężko jednak podjąć decyzję o rozbudowie, dopóki nie będzie pewne, że otrzymamy dofinansowanie, tym bardziej, że jesteśmy niewielką placówką, na 15 osób. Mam jednak nadzieję, że wszystko pójdzie w dobrą stronę – mówi Paulina Mielczarek z Klubu Malucha Tygrysek, przyznając, że zapotrzebowanie na rynku jest, często do jej klubu dzwonią rodzice, szukając miejsca dla



Fot. Pixabay

swoich pociech. – My będziemy szczęśliwi i rodzice, ponieważ byłoby taniej. W tej chwili zdarza się, że gdy usłyszą, jaka jest cena, rezygnują, mówiąc, że nie opłaca im się w tej sytuacji wracać do pracy – dodaje.

Władze miasta chciałyby, by ich propozycja zaczęła funkcjonować już w tym roku, od września. Na razie jednak trwają konsultacje społeczne.

Sfinansują opiekę 40 maluchom

Kolejny projekt, który ma wspomóc rodziców najmłodszych dzieci przygotowuje Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie.

– Będziemy się starać o środki unijne na refundację kosztów opieki nad dzieckiem do lat trzech dla rodziców, którzy powracają na rynek pracy – przyznaje Wioletta Jagielska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie. – Zauważyliśmy, że młode mamy szukające pracy mają problem z zapewnieniem opieki dziecku. Wysokość opłat za miejsce w żłobku jest bowiem niewspółmierna do zarobków. Stąd pomysł, by sfinansować taką opiekę – wyjaśnia.

Czas na złożenie wniosku urząd ma do kwietnia. Jeśli uda się pozyskać

pieniądze – wyniki mają być w sierpniu – projekt ruszy w listopadzie tego roku. Pieniądze będzie mogła otrzymać zarówno mama, jak i tata, jeśli tylko wraca na rynek pracy. Projekt obejmie bezrobotnych, którzy znaleźli własne zatrudnienie, ale także takie osoby, które wracają do pracy po urlopie macierzyńskim.

Urząd będzie aplikował o 600 tysięcy złotych. Jak wyliczył, ta kwota ma wystarczyć na sfinansowanie opieki nad 40 dziećmi przez cały rok.

– Będziemy refundować sto procent kosztów ponoszonych przez rodziców i to z nimi będziemy się porozumiewać i zawierać umowy. To oni będą decydować, gdzie skierują swoje dziecko, czy do żłobka, klubu dziecięcego lub wynajmą nianię, a my na ten cel prześlemy środki – dodaje dyrektor lubińskiego PUP-u.

Dla tych, co wracają do pracy

Jest jednak jedno „ale” – dofinansowanie będą mogli otrzymać tylko ci rodzice, którzy akurat w czasie gdy projekt będzie realizowany, czyli w listopadzie, będą wracać do pracy.

– Kontaktowaliśmy się z instytucją, która w ubie-

głym roku otrzymała środki na taki projekt i okazuje się, że mieli problem z naborami. A otrzymali środki dla około 40 osób z regionu legnicko-głogowskiego. My będziemy mogli tylko dwa razy ogłosić nabór. Chcemy więc jak najszybciej dotrzeć do jak największej liczby osób, żeby rodzice zastanowili się i – jeśli to możliwe – zaplanowali powrót na rynek pracy – mówi dyrektor Jagielska.

O szczegółach projektu osoby zainteresowane będą mogły dowiedzieć się więcej od pracowników urzędu pracy.

– Ostatnio zorganizowaliśmy spotkanie z przedstawicielami lubińskich klubów dziecięcych, prywatnych przedszkoli, by przedstawić im swój pomysł, a także zachęcić właścicieli przedszkoli, aby poszerzyli swoją działalność o kluby dziecięce – mówi dyrektor Jagielska, dodając, że propozycja spotkała się z bardzo pozytywnym odzewem. – Podpowiedzieliśmy też właścicielom prywatnych przedszkoli, że sami również mogli otrzymać tylko ci rodzice, którzy akurat w czasie gdy projekt będzie realizowany, czyli w listopadzie, będą wracać do pracy.

– Kontaktowaliśmy się z instytucją, która w ubie-

Remont Niepodległości i Ścinawskiej

Miasto, po rozpoczęciu remontów przy ul. Ścinawskiej, przygotowuje się do przebudowy alei Niepodległości i stworzenia nowych miejsc parkingowych. 26 marca zajęto się poboczem drogi na wysokości II Liceum Ogólnokształcącego.

Właśnie wzdłuż wspomnianej drogi powstaną nowe miejsca parkingowe. Do parkowania zostanie też przystosowany nieużytek obok szkolnego boiska oraz banku PKO. Na parkingu utworzonym w tym miejscu mogłoby zaparkować około 40 kolejnych samochodów.

Przypomnijmy, że jeszcze w tym roku w centrum pojawi się w sumie aż 220 dodatkowych miejsc, w których będzie można zostawić swój samochód.

Urzednicy już od dawna pracują nad rozwiązaniem problemu braku miejsc parkingowych w centrum miasta. Firma, która wygrała przetarg na remont głównej arterii Lubina, od ulicy Ścinawskiej, przez Niepodległości, po Granitową, zaproponowała początkowo, by utworzyć duży parking na 130 miejsc kosztem parku Piłsudskiego, obok Centrum Kultury Muza.

– Nowe miejsca postojowe miałyby powstać kosztem jednej czwartej powierzchni parku. Prezydent nie zgodził się na takie rozwiązanie, bo wiemy, że ten park ten jest jednym z ulubionych miejsc odpoczynku lubinian – podkreśla Damian Stawikowski, sekretarz Lubina.

Ostatecznie, po konsultacjach z mieszkańcami i wielu rozmowach urzędników

z wykonawcą, uzgodniono, że nowe miejsca postojowe powstaną wzdłuż ulicy Niepodległości. – Będzie to 56 całkiem nowych miejsc postojowych. Dodatkowo 130 miejsc pojawi się na pustym terenie pomiędzy MPWiK a parkiem Wrocławskim. Łącznie w tym roku przybędzie więc ponad 180 nowych miejsc parkingowych, w których będziemy mogli zaparkować swoje samochody i przejść do centrum miasta – podsumowuje sekretarz.

Do tego dochodzi 40 miejsc, o których wspomnieliśmy wcześniej, wzdłuż Niepodległości i obok II LO.

Miasto chce też zadbać o komfort mieszkańców Rynku i okolic, a także przedsiębiorców, którzy prowadzą tam swoje biznesy. – W tym roku zajmiemy się też przebudową i utwardzeniem placów pomiędzy blokami w centrum miasta, bo dziś są one w różnych stanach. Niektóre wyglądają jak dzikie parkingi, co zamierzamy uporządkować. Chcemy stopniowo wyprowadzić samochody z rynku, a parkowanie w ścisłym centrum miasta było zarezerwowane wyłącznie dla mieszkańców tej części miasta – dodaje sekretarz Stawikowski.

Na przebudowę głównej arterii Lubina, od ulicy Ścinawskiej do Granitowej, miasto pozyskało 25 mln zł dotacji z Unii Europejskiej. Cała modernizacja ma kosztować około 34 mln zł. Prace potrwać rok.



Fot. Konrad Dąbekiewicz

Miasto coraz bardziej zielone

■ O około sto okazów zwiększyła się w zeszłym roku liczba drzew zdobiących nasze miasto. Za jakiś czas przy ulicach, na skwerach i w parkach można będzie podziwiać efektowne gatunki wiśni, klonów, grabów, platanów i robinii.

– Wybieramy gatunki o ozdobnych liściach, kwitnące i miododajne, które są dostosowane do specyficznych warunków panujących w mieście – mówi Joanna Chmiel, która odpowiada za miejską zieleni.

W zeszłym roku lubińscy urzędnicy zdecydowali o wycięciu około czterystu drzew. Zgodę na to wydało Starostwo Powiatowe w Lubinie. Drzewa usuwane były przede wszystkim z uwagi na ich stan zdrowia, który każdorazowo był dokładnie badany.

– Każde drzewo w mieście jest ważną częścią ekosystemu i musimy o nie dbać, by nie naruszyć delikatnej równowagi biologicznej. Drzewa to nie tylko „zielone płuca” miasta, ale również miejsce życia ptaków, owadów i mikroorganizmów – opowiada Joanna Chmiel. – Dlatego wycince poddajemy przede wszystkim drzewa, które są obumarłe, chore lub ze względu na swój stan mogą stanowić zagrożenie dla osób, które przy nich przebywają. Przykładem mogą być tu słabe okazy, które mogą się przewrócić np. podczas wichury – dodaje.

Zdarza się też – chociaż, jak zapewnia specjalistka, sporadycznie

– że drzewa wycinane są w miejscach, w których prowadzone są inwestycje. Przebudowa drogi lub utworzenie ścieżki rowerowej często wymaga usunięcia niektórych okazów, ale zanim zapadnie taka decyzja, urzędnicy starannie sprawdzają, czy to rzeczywiście konieczne. – Przy przebudowie ul. 1 Maja udało się zachować prawie wszystkie platan – podaje jako przykład Chmiel. – Wyjątkowo jedno drzewo musiało zostać usunięte ze względu na jego stan fitosanitarny, ale w to miejsce od razu posadzono nowy okaz.

Jeśli okazuje się, że drzewo usunąć trzeba, wówczas specjaliści ds. zieleni miejskiej opracowują plan tzw. nasadzeń kompensacyjnych. Na miejsce jednego wyciętego okazu pojawia się co najmniej jeden inny. Uzupełniające nasadzenia objęły w zeszłym roku około 500 drzew, więc zielony bilans Lubina wzrósł o sto sztuk. Jedną z rzeczy, którymi na co dzień zajmuje się Joanna Chmiel, jest opracowanie planu, w którym szczegółowo określone zostaną miejsca nasadzeń oraz gatunki, jakie pojawiają w lubińskiej przestrzeni publicznej. Pięknie kwitnąca wiśnia piłkowana „Kanzan”, robinia akacjowa „Umbraculifera” czy klon jawor „Brilliantissimum” to tylko niektóre z nich.

Osobnym wyzwaniem dla urzędników jest dbanie o starodrzew. Zielone pomniki przyrody są bardzo podatne na choroby i uszkodzenia, dla-

tego poddawane są one regularnej kontroli. Magistrat w drodze przetargu wybrał specjalistyczną firmę, która zdiagnozowała stan zdrowia wszystkich sędziwych drzew na terenie miasta. W tej chwili przygotowywany jest kolejny przetarg, w którym wyłoniona zostanie firma, która przeprowadzi jeszcze dokładniejsze analizy. W trosce o miejskie drzewa miasto chce sięgnąć po nowoczesne technologie – część pomników przyrody zostanie przebadana przy użyciu... tomografu komputerowego.

– W ten sposób uzyskamy dwu- i trójwymiarowy obraz wnętrza pnia. Pozwoli to precyzyjnie ocenić stan zdrowia drzewa i jego podatność na złamania. Taki monitoring jest naszym zdaniem niezbędny, ponieważ większość pomników przyrody znajduje się w miejscach, gdzie często przebywają lubinianie – tłumaczy Joanna Chmiel.

Bywa jednak, że otoczenie najstarszą opieką nie pozwala uratować starego drzewa. Tak się stało w przypadku sosny wejmutki, która rośla w parku Słowiańskim. Mimo troskliwej opieki drzewo obumarło i trzeba było je usunąć. Przyrodnicy nie byli w stanie jednak do końca pogodzić się z jego utratą – zdecydowano się pozostawić część pnia jako pamiątkę po wyjątkowym egzemplarzu tego gatunku. W ten sposób sędziwa sosna wciąż pozostała elementem parkowego ekosystemu.

WON

reklama

Niech nadchodzące Święta
Zmartwychwstania Pańskiego
pozwolą docenić moc Miłości, Prawdy i Dobra
oraz dostrzec sens życia i trudu,
przyniosą wytechnienie od codzienności,
a spędzone z Najbliższymi chwile
niech okażą się źródłem radości, ciepła i życzliwości

Ze świątecznym pozdrowieniem

Dyrektor

Stanisława Lewandowska
i Pracownicy MOPS w Lubinie



Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4

☎ 76 842 70 92



Lubin zyskuje nowych mieszkańców

» Do Lubina, by się tu osiedlić, właśnie przyjechała pierwsza z dwunastu rodzin z Kazachstanu. Miasto zaprosiło osoby pochodzące z krajów byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z polskimi korzeniami, aby tu zamieszkały. Na ten projekt pozyskano z budżetu państwa prawie 2 mln zł.

O tym przedsięwzięciu pisaliśmy już w jednym z poprzednich numerów „Wiadomości Lubin”. Jego realizacja rozpoczęła się jakiś czas temu, bo trzeba było między innymi zorganizować mieszkania dla repatriantów, ale dopiero teraz do Lubina przylecieli pierwsi goście, a właściwie nowi mieszkańcy – matka z córką. Następne rodziny, które do nas przyjadą, będą już liczniejsze, wielopokoleniowe.

– 23 marca przyleciała do nas prosto z Kazachstanu pierwsza rodzina, to ponad pięć tysięcy kilometrów. Będą mieszkać w Lubinie. Jest to pierwsza z dwunastu rodzin, które miasto Lubin zaprosiło do siebie, aby tu zamieszkały – mówi Damian Stawikowski, sekretarz miasta Lubina.

Miasto pozyskało dotację ponad 1,8 mln zł na mieszkanie wraz z wyposażeniem dla repatriantów, którą gwarantuje Ustawa o repatriantach.

W Lubinie oprócz mieszkania, na polskie rodziny ze Wschodu czeka także pomoc przy nauce języka polskiego, szkolenia czy podnoszenie kwalifikacji zawodowych. W tej dziedzinie będzie ich wspomagać lubińskie Starostwo Powiatowe oraz Powiatowy Urząd Pracy.

Władze Lubina nie chciałyby poprzestawać na zaproszonych już repatriantach i w przyszłości zamierzają ściągnąć do miasta kilkaset polskich rodzin ze Wschodu.

– Są to Polacy, którzy zostali zesłani do Kazachstanu

przez władze sowieckie. W pewnym sensie jest to więc sprawiedliwość dziejowa, że państwo polskie oraz my tutaj, jako mieszkańcy Lubina, zapraszamy ich z powrotem, żeby się osiedlili w swoim kraju – przyznaje Stawikowski. – Prezydent Lubina miał plan ściągnięcia tutaj tysiąca osób z Kazachstanu (Polaków), po to, żeby załudnić nasze miasto, które się wyludnia. Szukamy nowych obywateli. Myślę, że to jest bardzo dobry pomysł. Te rodziny po przekroczeniu granicy stają się obywatelami polskimi. Będą mogli tu podjąć pracę. Ich dzieci będą chodzić do naszych szkół, przedszkoli, więc będą miejsca pracy dla nauczycieli – wylicza sekretarz Lubina.

Jednak w ubiegłym roku parlament zmienił prawo, dlatego Lubin mógł zaprosić do siebie tylko dwanaście rodzin. Gdy miasto zapraszało polskie rodziny ze Wschodu, obowiązywała jeszcze poprzednia wersja Ustawy o repatriantach, która gwarantowała dotację 160 tys. zł na całą rodzinę. Na początku 2017 roku wprowadzono zmianę. Teraz państwo przyznaje tylko 25 tys. zł na jednego repatrianta. W przypadku dwuosobowej rodziny, jak ta, która właśnie przyjechała do Lubina, będzie to więc 50 tys. zł. Za taką kwotę nie jest możliwe kupienie mieszkania.

Proces repatriacji w Polsce został więc wstrzymany. MARTA CZACHÓRSKA



Pierwsza rodzina z Kazachstanu, którą zaprosił Lubin, to Galina Terlecka (z prawej) i jej córka Tamara Terlecka



**Centralny
Innowacji**

Szanowni Mieszkańcy,
Audiowizualnych
składamy Państwu najlepsze życzenia
zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją, pokojem i wiarą.
Życzymy pogody w sercu i radości płynącej
ze Zmartwychwstania Pańskiego.
Niech Święta Wielkiej Nocy będą doskonałą
okazją do spędzenia wspaniałych chwil
w gronie rodziny i przyjaciół.

Robert Raczyński
Prezydent Miasta Lubina
Bogusława Potocka
Przewodnicząca Rady Miejskiej



KOLEJNY KONKURS NA PREZESA

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi przypuszczeniami, nowy prezes, a także wiceprezes spółki KGHM Metraco zostaną wybrani w ramach konkursu. Właśnie ogłoszono postępowanie kwalifikacyjne na oba stanowiska.

Nowe szefostwo spółki-córki miedziowego holdingu poszukiwane jest po tym, jak w połowie marca zwolniono dotychczasowy zarząd. Najpierw posadę prezesa stracił Przemysław Hopfer, a później z funkcji wiceprezesa odwołano Fabiana Zielenkę. Tymczasowo zadania prezesa powierzono Małgorzacie Paluch, dotychczasowej sekretarz rady nadzorczej.

Kandydaci na oba stanowiska mogą się zgłaszać do 11 kwietnia. By zostać prezesem Metraco, trzeba mieć wyższe wykształcenie i co najmniej pięcioletnie doświadczenia zawodowe, z tego minimum trzy lata na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych. W ten staż wliczy się też prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek.

Od przyszłego prezesa wymagane jest też między innymi doświadczenie w branży handlowej, znajomość handlu metalami i surowcami chemicznymi. Dodatkowymi atutami będą znajomość innych języków obcych niż angielski oraz posiadanie certyfikatu MBA lub dyplomu menedżerskiego podobnej rangi. Wszystkie wymagania można znaleźć w ogłoszeniu o konkursie na stronie internetowej kghm.com i Metraco.

Konkursy stały się ostatnio w KGHM modne. W ten sposób wybrany zostanie prezes miedziowego giganta, a także między innymi szefostwo Energetyki.

MRT

Związkowiec oskarża DYREKTORA KOPALNI

» Bogdan Nuciński, szef „Solidarności” przy Zakładach Górniczych Lubin oskarża o nadużycia dyrektora personalnego kopalni i zarazem radnego powiatu lubińskiego.

15 marca Bogdan Nuciński, przewodniczący komisji międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w ZG Lubin złożył w kancelarii prezesa KGHM pismo, w którym opisuje korupcyjne jego zdaniem zachowanie Zbigniewa Leszki – dyrektora personalnego kopalni i zarazem radnego powiatu lubińskiego. Oprócz Rafała Pawełczaka na liście adresatów znaleźli się też: premier Mateusz Morawiecki, minister energii Krzysztof Tchórzewski, prezes PiS Jarosław Kaczyński, rada nadzorcza Polskiej Miedzi i media. Ponieważ nikt z decydentów na jego alert nie zareagował, 21 marca Nuciński złożył pismo w jeszcze jednym miejscu – już jako załącznik do zawiadomienia do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przez Leszkę przestępstwa.

Związkowiec uważa, że sposób pracy Zbigniewa Leszki, łączącego funkcję dyrektora ds. personalnych ZG Lubin i powiatowego radnego, narusza przepisy art. 231 ust. 2 kodeksu karnego, mówiącego, że funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, robiąc to w celu osiągnięcia własnej korzyści, podlega karze pozbawienia wolności do nawet 10 lat. Złamanie prawa w tym przypadku ma polegać na tym, że Zbigniew Leszko od dwóch lat pobiera z KGHM wynagrodzenie za czas, w którym faktycznie wykonuje pracę



Bogdan Nuciński (na zdjęciu) złożył w kancelarii prezesa KGHM pismo, w którym opisuje korupcyjne jego zdaniem zachowanie Zbigniewa Leszki – dyrektora personalnego kopalni i zarazem radnego powiatu lubińskiego

radnego, nadużywając w dodatku przysługujących mu zakładowych przywilejów,

– Bez przerwy nas (pracowników ZG Lubin – przyp. red.) się straszy, że możemy być zamknięci, zlikwidowani, bo to najgorsze złoże. To, co w tej chwili się robi i co robią władze spółki, to zabawianie się w zarządzanie kosztem ludzkich pieniędzy, kosztem tych ludzi, którzy na co dzień ciężko pracują i jeszcze w niebezpiecznych warunkach – mówi Nuciński. – A zabawa w rozdawnictwo stanowisk trwa.

Zbigniew Leszko wie, co zarzuca mu działacz „So-

lidarności”. Dowiedziałem się o tym kilka dni temu i podjąłem już stosowne kroki. Sprawa skończy się w sądzie, bo są to pomówienia naruszające moje dobre imię. Wszystkie te zarzuty są nieprawdziwe, więc tematem zajmują się moi prawnicy.

W złożonym przez siebie zawiadomieniu do prokuratury Nuciński „wywołał do tablicy” również lubińskiego posła Prawa i Sprawiedliwości. Krzysztof Kubów dobrze zna jego treść. – Wszystkie informacje zawarte w tym piśmie są oszczerstwami i pomówieniami. Nie mogę sobie pozwo-

lić na takie oczernianie mojej osoby, więc zajął się tym już mój prawnik i sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Zajmuję się ważniejszymi sprawami niż komentowanie takich oszczerstw – odpowiada stanowczo parlamentarzysta.

Posła Kubowa Bogdan Nuciński krytykuje za – jak napisał – „przyzwolenie korupcji”: – Próbowałem do niego kilkakrotnie dzwonić, żeby się umówić na spotkanie. Odsyłał mi SMS-y, że albo jest na konferencji prasowej, albo jest zajęty innymi sprawami i później oddzwoni, albo będzie nawiązywał kontakt. I na tym się kończy-

ło. Kontaktu nie było żadnego. W związku z tym, skoro nie było innej reakcji, postanowiłem złożyć tę informację do osób, którym podlega pan Leszko służbowo.

Przewodniczący kopalnianej „Solidarności” utrzymuje, że jego działanie nie wynika z osobistych animozji. Chce zwrócić uwagę zarządu i głównego właściciela KGHM na nieprawidłowości, jakie mają miejsce w firmie, a które opisał w stanowisku z 23 marca, zatytułowanym „Co dalej z KGHM?”. W tej sprawie nie prosił też o wsparcie kolegów z innych struktur swojego związku. Ma świadomość, że jego działania mogą spotkać się z prawnymi reperkusjami: – Ja nie pisałem anonimów. Podpisałem się, bo mam na tyle cywilnej odwagi, że – jeśli mi się coś nie podoba – to mówię to wprost. Zanim złożyłem ten podpis, zdawałem sobie sprawę, że taka reakcja ze strony pana dyrektora Leszki może być. Ale z pełną świadomością, na podstawie informacji i wiedzy, którą posiadam, złożyłem swój podpis. Teraz prokuratura musi zrobić to, co do niej należy – mówi.

Przypomnijmy, kopalnia ZG Lubin była jednym z pierwszych miejsc, w których doszło do poważnych zmian kadrowych po niedawnym odwołaniu Radosława Domagalskiego-Łabędzkiego z funkcji prezesa Polskiej Miedzi.

JOANNA DZIUBEK

Fot. Joanna Dziubek



SKOCZYŁ Z TRZECIEGO PIĘTRA

Awantura domowa w jednym z lubińskich mieszkań zakończyła się dramatycznie. 31-letni mężczyzna wyskoczył z trzeciego piętra. Informację o tym wydarzeniu otrzymaliśmy od naszych Czytelników. 21 marca wieczorem, po godzinie 19 lubińscy policjanci otrzymali wezwanie do awantury domowej. – Po przyjeździe na miejsce funkcjonariuszy, okazało się, że 31-letni mężczyzna wyskoczył z balkonu – informuje starszy aspirant Sylwia Serafin z lubińskiej policji. Lubinianinowi szybko udzielono pomocy. W ciężkim stanie trafił do tutejszego szpitala, na oddział intensywnej terapii. – Wyjaśniamy okoliczności tego zdarzenia oraz jak do niego doszło – dodaje policjantka.

ZŁODZIEJ WPADŁ, BO... ZAWRÓCIŁ W NIEDOZWOLONYM MIEJSCU

Zawrócił autem w niedozwolonym miejscu i to na oczach policjantów. Okazało się, że 23-letni kierowca właśnie wracał z włamania. – Kierowca seata, jadąc ulicą Hutniczą w Lubinie, był niecierpliwy. Nie dojechał do miejsca, w którym mógłby zgodnie z przepisami zawrócić i zrobił to w miejscu niedozwolonym. Przejechał przez przejście dla pieszych, a następnie chodnik rozdzielający drogę. To wszystko na oczach policjantów z wydziału ruchu drogowego lubińskiej policji – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. Kierowca seata, jak się później okazało 23-letni mieszkaniec Lubina, został zatrzymany przez funkcjonariuszy do kontroli. W samochodzie 23-latek policjanci znaleźli walizki turystyczne, a w nich rzeczy, których raczej się w nich nie przewozi. Walizki wypełnione były elektronarzędziami i narzędziami. Okazało się, że to łupy, a lubinianin właśnie wracał z włamania. – Zatrzymany kierowca wcześniej włamał się do jednej z piwnic na terenie miasta. Właśnie wracał z łupami do domu. Ostatecznie trafił do policyjnego aresztu – informuje aspirant sztabowy Pocięcha. 23-latek odpowie przed sądem za kradzież z włamaniem. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

MRT

Ginekolog oskarżony o pomoc w aborcji

» Do Sądu Okręgowego w Legnicy wpłynął akt oskarżenia wobec lubińskiego ginekologa Roberta N., który miał udzielić pomocy 18-letniej kobiecie przy przerwaniu ciąży. Podejznanemu grożą nawet trzy lata więzienia.

Do przestępstwa miało dojść w sierpniu 2015 r., kiedy po przeprowadzonym teście, okazało się, że 18-latek jest w ciąży. Matka ciężarnej namawiała ją do usunięcia ciąży, pomimo że ona sama, jak i jej partner chcieli zostać rodzicami.

Kobieta udała się do poleczonego jej przez koleżankę lekarza ginekologa Roberta N., który przyjmował w prywatnej przychodni w Lubinie. Podczas pierwszej wizyty lekarskiej oskarżony przeprowadził badanie pacjentki oraz poprosił ją o zachowanie tej wizyty w tajemnicy. W przypadku podjęcia decyzji o usunięciu ciąży, 18-latek miała zgłosić się do niego następnego dnia.

Podczas kolejnej wizyty oskarżony przekazał kobiecie cztery tabletki, które wyjął z opakowania z szuflady oraz poinstruował co do ilości, sposobu i czasu dawkowania. Poinformował także, że po ich przyjęciu nastąpi krwawienie i usunięcie ciąży. Kobieta zapamiętała nazwę tabletek. Następnie ciężarna i jej partner, którzy nie chcieli usuwać ciąży, podmienili tabletki, żeby matka myślała, że próba aborcji została wykonana.

Ostatecznie 18-latek nie zażyła tabletek o działaniu poronnym, otrzymanych od oskarżonego ginekologa. Kiedy matka kobiety zorientowała się, że córka podmieniła tabletki, wyrzuciła ją

i jej partnera z domu. Wtedy ojciec dziecka o sprawie powiadomił policję. Podczas przeszukania w gabinecie lekarskim oskarżonego znaleziono i zabezpieczono opakowanie po leku, którego działanie o charakterze poronnym potwierdzili powołani przez prokuratora biegli ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach.

– Przesłuchany w charakterze podejrzanego Robert N. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Za przestępstwo to grozi mu kara pozbawienia wolności do lat trzech oraz przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z tego przestępstwa – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy



Ostatecznie 18-latek nie zażyła tabletek o działaniu poronnym, otrzymanych od oskarżonego ginekologa

Fot. Marta Czachórska

wy Prokuratury Okręgowej w Legnicy

Kobieta donosiła ciążę i urodziła syna. Jej matka za namową córki do przerwania ciąży została osądzona w odrębnym procesie. W kwietniu 2016 sąd uznał

jej winę, ale warunkowo umorzył postępowanie karne. Wątek winy lekarza prowadzony był dłużej, ponieważ prokuratorzy potrzebowali opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej.

SZYMON KWAPIŃSKI

Zeznają w sprawie przestępstwa wyborczego w Rudnej

■ Rozpoczęły się przesłuchania świadków w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego w Rudnej. 22 marca odbyła się kolejna rozprawa procesu, w którym na ławie oskarżonych zasiadają szefowie tamtejszego samorządu – wójt Władysław Bigus i jego sekretarz gminy Andrzej Bobrek.

Sąd wysłuchał między innymi zeznań pełnomocniczki komitetu wyborczego Adeli Szklarz oraz kierowniczki Urzędu Stanu Cywilnego w Rudnej.

córka – zeznała pełnomocniczka Adeli Szklarz, która w wyborach w 2014 roku była konkurentką Władysława Bigusa do fotela wójta.

Szefowa Urzędu Stanu Cywilnego w Rudnej przyznała natomiast, że do list wyborczych dopisano 188 osób. Szczegółowo wyjaśniała sędziemu, w jaki sposób urzędnicy weryfikowali, czy dopisane osoby rzeczywiście zamieszkują w gminie Rudna. W większości były to osoby zameldowane na pobyt czasowy i wystarczyło potwierdzenie tego faktu w rejestrze.

Andrzej Bobrek (z lewej) i Władysław Bigus są oskarżeni o niedopełnienie obowiązków w związku z wyborami samorządowymi i naruszenie przebiegu wyborów



Fot. Marta Czachórska



Sąd wysłuchał między innymi zeznań pełnomocniczki komitetu wyborczego Adeli Szklarz

Ta pierwsza przyznała, że od mieszkańców dowiedziała się, że na listy wyborców dopisywane są osoby nie związane z gminą Rudna, dlatego zostało to zgłoszone na policję.

– Proszono nas, by nie podawać danych osób, od których się o tym dowiedzieliśmy. Bano się, że ktoś z rodziny straci pracę: żona, mąż,

– Ustawa nie wskazuje, jak mamy weryfikować takie osoby, dlatego poprosiliśmy o opinię prawną i to ona była dla nas zobowiązująca – mówi kobieta.

Niekiedy więc wystarczył wniosek o dopisanie do rejestru wyborców, a czasem rozpytanie wśród mieszkańców.

Gdy sędzia wyczytywał nazwiska osób, u których

meldowani byli ci, którzy zostali dopisani do list, wyrażnie rzucało się w oczy, że większość to radni gminy Rudna. Zdarzało się pod jednym adresem meldowanych było nawet pięć osób, a w kawalerce trzy! Kierownik USC podkreśla jednak, że nie płynęło do niej żadne zażalenie, skarga czy reklamacja.

– Jedynym przepisem na to, by taka osoba została skreślona z listy wyborców jest przyjęcie od jakiegokolwiek osoby reklamacji. Nie było żadnej reklamacji, ani przed pierwszą, ani przed drugą turą wyborów – dodaje pracownica USC w Rudnej.

Na liście wezwanych 22 marca do lubińskiego sądu widniało w sumie 12 nazwisk. Podczas najbliższych kilku rozpraw sąd przesłucha 55 osób. Część z nich to osoby, które bezprawnie miały być dopisane do list wyborczych w gminie Rudna, choć są mieszkańcami Lubina, a nawet Wrocławia. Sędzia ostatnie przesłuchania zaplanował po weekendzie majowym.

Przypomnijmy, że do tzw. przestępstwa wybor-

czego miało dojść przy ostatnich wyborach samorządowych w Rudnej. Ówczesni konkurenci Władysława Bigusa – Adela Szklarz i Waldemar Latos – podejrzewają, że do list wyborców celowo zostały dopisane nieuprawnione osoby. Ten pogląd podziela prokuratura, która wójtowi i sekretarzowi (a wówczas zastępcy wójta) Rudnej postawiła zarzuty niedopełnienia obowiązków w związku z wyborami samorządowymi i naruszenia przebiegu wyborów. Początkowo postępowanie w tej sprawie prokuratura rejonowa umorzyła. Latos i Szklarz złożyli jednak zażalenie na to postanowienie. Prokuratura rozpatrzyła je i postanowiła przyznać obojgu status osoby pokrzywdzonej.

MARTA CZACHÓRSKA

Smażone lody - wielki Hit!

tylko w cukierni „PTYŚ”

Cukiernia „PTYŚ”
w Lubinie zaprasza na nowe oblicze lodów - Smażone Lody własnej produkcji już wkrótce w naszym mieście! Otwarcie sezonu w sobotę, 7 kwietnia! Poznaj zupełnie nowy smak, wyłącznie z naturalnych składników.

Cukiernia „PTYŚ” to cukiernia z 50-letnią tradycją. Przez pół wieku z największą dbałością stawiamy na jakość i tradycję. Nasze receptury powstały przed laty i przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Do produkcji ciast używamy tylko naturalnych składników, konserwanty i polepszacze są nam zupełnie obce!

Ciasta, ciasteczka i torty wypiekamy na miejscu, metodą tradycyjną, dlatego zawsze są smaczne i świeże. Przez te wszystkie lata, a minęło już przecież pół wieku zawsze dbamy o upodobania i podniebienia naszych klientów.

Nasi cukiernicy to prawdziwi mistrzowie w swoim fachu, a nasze wyroby zawsze przygotowywane są z najlepszej jakości składników. Ten zapach, smak i wygląd - do Cukierni „PTYŚ” po prostu chce się wracać!

Zapraszamy na świąteczne wypieki: mazurki, babki, babeczki, jabłeczники, serniki i wiele innych pyszności. Nasze produkty to raj dla podniebienia!

Przyjdź i spróbuj, a przypomnisz sobie smaki dzieciństwa.

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

WIELKIE OTWARCIE!!!



Jeśli jesteś zainteresowany pracą w firmie należącej do największego europejskiego producenta samochodów Volkswagen AG, w przedsiębiorstwie produkującym metalowe stelaże siedzeń samochodowych do aut marek: Volkswagen, Seat oraz Skoda - to do Ciebie kierujemy naszą ofertę!

Dajemy Ci szansę pracy w innowacyjnym, międzynarodowym i stabilnym przedsiębiorstwie!

Operator Urządzeń Produkcyjnych I

Miejsce pracy: Polkowice
(Umowa o pracę tymczasową)

Oferujemy zatrudnienie od zaraz na 2-3 miesiące w obszarze produkcyjnym w systemie zmianowym.

Główne zadania:

- montaż elementów w celu wytwarzania komponentów,
- kontrola wytwarzanych elementów,
- obsługa i konserwacja stanowiska pracy.

Wymagania:

- wykształcenie min. zawodowe,
- zdolności manualne,
- odporność na stres,
- dokładność, komunikatywność,
- współpraca w grupie.

Oferujemy:

- umowę o pracę tymczasową,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- możliwości rozwoju i podnoszenia kwalifikacji,
- kontakt z nowymi technologiami.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV i listy motywacyjnej wraz z dopiskiem „OUP I” na adres mailowy:
rekrutacja@pl.sitech-automotive.com

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.)”.

markowy sprzęt
już za 799 zł



KOMPUTER
w Twoim zasięgu



www.ITCopper.pl

SERWIS KOMPUTEROWY

Lubin
ul. Wyszyńskiego 8



Dzieci, mimo chłodu, świetnie się bawiły w lubińskim zoo

Fot. ZHP w Lubinie

Zaklinali WIOSNĘ

■ Zuchy i harcerze z naszego regionu postanowili przywołać wiosnę. Nieco wcześniej szukali jej także najmłodszy lubinianie w parku Wrocławskim.

Ponad 100 zuchów i harcerzy zapraszało w ostatni weekend wiosnę do Lubina. Młodzi wzięli udział w wielu wiosennych warsztatach – spacerowali po parku Wrocławskim i oglądali sowy oraz wysłuchali prelekcji o powstaniu Lubina w Muzeum Historycznym.

Dzieci rozbiegły się po Jarmarku Wielkanocnym organizowanym w rynku oraz wzięły udział w nauce pierwszej pomocy.

W parku leśnym na zuchów, harcerzy i ich rodziców czekało zaś ognisko z kiełbaskami, śpiewanie piosenek, gry i zabawy ruchowe.

W witaniu wiosny wzięły udział jednostki Hufca ZHP z Lubina, Ścinawy i Rudnej. Każdy patrol otrzymał upominki i gry planszowe.

Wiosnę nieco wcześniej, bo 21 marca, zaklinali też najmłodszy mieszkańcy regionu.

– Tego dnia od rana przez cały dzień mieliśmy grupy ze szkół i przedszkoli. Dodatkowo prowadzone były wycieczki z przewodnikiem i warsztaty. Wszystko utrzymane w tematyce wiosny. Wstęp był bezpłatny – mó-

wi Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Lubińskie zoo odwiedziło mnóstwo dzieci. Spotkać można było i maluchy, i trochę starsze dzieci. Najmłodszy chętnie oglądali kozy i owce, a nieco starsi biegali po parku i szukali wszystkich zwierząt.

– Dostaliśmy w szkole zadanie – mówią dzieci, pokazując kartkę ze zwierzętami. – Na tych kartkach mamy przedstawione zwierzęta, które zwiastują wiosnę. Teraz mamy je wszystkie odnaleźć – opowiadają uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej im. Rady Europy w Lubinie. – Jesteśmy już w połowie, przed chwilą oglądaliśmy bociany – dodają uczniowie.

KS



Piknik, podczas którego harcerze szukali wiosny, zorganizowany został w weekend

Fot. Katarzyna Skoczyła



CHODZI LISEK KOŁO... USTRONIA

■ W Lubinie zadomowił się lisek i nie jest to mieszkaniem naszego zoo. Na Ustroniu IV poczuł się jak u siebie w domu i to tam najczęściej spaceruje. Nowy rudy lokator nie spodobał się jednak mieszkańcom osiedla. Boją się oni bowiem o swoje bezpieczeństwo.

Dostaliśmy zgłoszenie od zaniepokojonych mieszkańców Ustronia IV. – Po naszym osiedlu błąka się lis. Widzimy go na placu zabaw i przy pobliskich garażach. Boimy się o siebie, dzieci i nasze zwierzęta domowe – piszą do nas lubinianie.

Jak mówią mieszkańcy – rudzielec wzbudza podejrzenia, gdyż nie stroni od ludzi, co więcej – pojawia się na placu zabaw, gdzie bawią się dzieci. Mieszkańcy boją się, że zwierzę może być chore na wściekliznę.

Charakterystyczną lisią kitek często można spotkać przy ul. Konopnickiej.

Urząd Miasta przyznaje, że wie o sprawie

Charakterystyczną lisią kitek często można spotkać przy ul. Konopnickiej



Fot. Płachy

– Wpłynęło do nas zawiadomienie o zwierzęciu. Odpowiednie służby były na miejscu, ale nie mogliśmy odłowić lisa, bowiem nie wykazuje on zachowań agresywnych – informuje Jacek Mamiński, rzecznik prasowy prezydenta Lubina.

Jak wyjaśnia urzędnik, w odróżnieniu od bezpańskich psów, lis to dzikie zwierzę i jeśli nie stwarza zagrożenia, magistrat nie może go złapać.

Można przypuszczać, że lisek na osiedlu znalazł się nieprzypadkowo. Ustronie IV znajduje się w sąsiedztwie dużego pola. Rudzielec zapewne żywi się jedzeniem, które mieszkańcy zostawiają dla bezdomnych kotów. Może więc sam odejść, jeśli lubinianie przestaną dokarmiać te czworonogi.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Pierwszy taki koncert

■ Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się Światowy Dzień Zespołu Downa, który 21 marca po raz pierwszy obchodzono także w Lubinie.

W miejscowym Centrum Kultury Muza odbył się z tej okazji wyjątkowy koncert. Swoje umiejętności taneczne, wokalne i sportowe zaprezentowali młodzi artyści. Organizatorzy liczą, że to wydarzenie już na stałe wpisze się w kalendarz imprez miejskich.

– Zespół Downa to nie koniec świata. To dopiero początek wspaniałej przygody, która nas hartuje i sprawia, że stajemy się lepsi i delikatniejsi – od tych słów rozpoczęła uroczystość Agnieszka Jałosińska, prezes Fundacji Tuba, będącej jednym z organizatorów koncertu. Licznie przybyłych gości razem z panią Agnieszką powitał jej trzyipółletni syn Franciszek.

Jako pierwszy w piosence „Tęcza” wystąpił zespół Trójeczki ze Szkoły Podstawowej nr 3. Tych młodych i utalentowanych tancerzy



Organizatorzy liczą, że koncert z okazji Światowego Dnia Zespołu Downa na stałe wpisze się w kalendarz imprez miejskich

Fot. Szymon Kwapiński

publiczność miała okazję podziwiać także w ich kolejnych występach. Chwilę później sceną zawładnęli akrobaci z Teatru Ruchu Ocelot, którzy pod okiem utytułowanego instruktora Jacka Wyskupa przynieśli widowisko w niesamowity świat ruchu. Burzę oklasków zebrały także przedszkolaki z Planety Zdrowia oraz ośmioletnia Martyna Widajewicz z zespołem Downa, która mimo początkowej tremy, bezbłędnie wyrecytowała wiersz Jana Brzechwy „Kaczka Dziwaczka”.

Bardzo dobrze w roli konferansjera spisała się natomiast jej 18-letnia koleżanka Emilia Siemota. Blisko godzinny koncert zakończył energiczny

występ taneczno-wokalny w wykonaniu laureatki Złotej Nutki Oliwii Stefanowskiej.

Zabawę kontynuowano w holu Muzy, gdzie na wszystkich czekał słodki poczęstunek. Dodatkową okazją do świętowania były uroczyste obchody przez jedno z dzieci. Światowy Dzień Zespołu Downa ustanowiony został w 2005 roku z inicjatywy Europejskiego Stowarzyszenia Zespołu Downa. Okazuje się, że data 21 marca nie jest przypadkową. Ludzie z zespołem Downa mają bowiem dodatkowy trzeci chromosom w 21. parze chromosomów. Z tego też powodu wiele osób symbolicznie przyszło na koncert w kolorowych skarpetach nie do pary.

Okazuje się, że bycie rodzicem dzieci z zespołem Downa chociaż nie jest łatwe, to daje bardzo dużo satysfakcji. – Na początku jest niezwykle trudno to zaakceptować. Jednak każdy kolejny krok, każdy najmniejszy postęp sprawia ogromną radość i powoduje, że ból przeradza się w coraz większą miłość – uważa pani Agnieszka. – Osobiście nigdy nie mieliśmy do czynienia z brakiem tolerancji czy akceptacji ze strony społeczeństwa, ale wiem, że takie przypadki niestety się zdarzają – dodaje.

Oprócz Fundacji Tuba, organizatorami imprezy byli również Opiekunicy Rodzice oraz Zespół Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie.

SZYMON KWAPIŃSKI



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

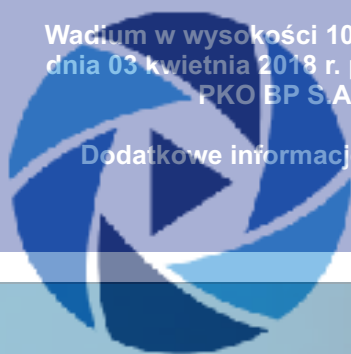
MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie ogłasza I ustny przetarg nieograniczony (licytację) na sprzedaż: samochodu ciężarowego do przewozu wody pitnej marki Jelcz, rok produkcji 1988, cena wywoławcza – 7.134,00 zł brutto.

Przeznaczony do sprzedaży pojazd można obejrzeć w każdy dzień roboczy w godzinach od 10.00 do 12.00, na Bazie Zaplecza Technicznego MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie, przy ul. Rzeźniczej 1. Informacji udziela p. Jacek Dudczak, tel. 697 902 847 lub p. Maciej Cirko, tel. 573 977 382.

Przetarg (licytacja) odbędzie się w dniu 05 kwietnia 2018 r. o godzinie 11:00 w siedzibie MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie, przy ul. Rzeźniczej 1, w Sali Narad (pok. nr 202).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej pojazdu należy wpłacić do dnia 03 kwietnia 2018 r. przelewem na konto MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie PKO BP S.A. 29 1020 3047 0000 2802 0020 4818.

Dodatkowe informacje na stronie internetowej www.mpwik.lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych składamy Państwu
najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i radości,
samyh słonecznych dni oraz sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym.

Edward Siwak Prezes Zarządu
i Pracownicy MPO Sp. z o.o. w Lubinie



Radosnych Świąt
Wielkanocnych

życzy

Marcin Białkowski

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej





Tłumy na święceniu palm

» **Mnóstwo mieszkańców** wzięło udział w poświęceniu palm, które odbyło się w ostatnią niedzielę w lubińskim rynku z okazji Niedzieli Palmowej. To pierwsza taka uroczystość w tym miejscu.

Potrzebne było wiadro święconej wody, by pokropić wszystkie palmy przyniesione 25 marca pod ratusz przez lubinian. Większość palm była niewielka, tradycyjna, jednak można było zobaczyć również kilka oryginalnych, bardzo dużych egzemplarzy.

Poświęcił je, jadąc na koniu, ksiądz Mariusz Jeżewicz z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

– Jak widać Morwa jest bardzo spokojna, dlatego ją wybraliśmy. Poza tym lubi być w centrum uwagi – uśmiecha się Klaudia Kazimirowicz ze Stadniny Koni Trzebcz, znajdującej się koło Polkowic.

Morwa ma już 23 lata i spore doświadczenie, bo bra-



ła udział w wielu uroczystościach z tłumem ludzi, między innymi w lubińskim Orszaku Trzech Króli czy Barbórce.

– Pierwszy raz dostaliśmy propozycję, żeby wziąć udział w Niedzieli Palmowej – przyznaje Klaudia Kazimirowicz.

Po poświęceniu palm na rynku, wszyscy przeszli do małego kościoła, gdzie odbyła się msza święta.

Niedziela Palmowa to święto ruchome w kalendarzu chrześcijańskim przypadające siedem dni przed Wielkanocą. Została ustanowiona w Kościele katolickim na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy i rozpoczyna Wielki Tydzień. Święcenie palm i uroczyste procesje odbywają się tego dnia w kościołach w całej Polsce.

MARTA CZACHÓRSKA



Wielkanocny jarmark p



» *Pisanki, wielkanocne palmy, stroiki, kwiaty, ozdoby i wiele innych rzeczy można było kupić na jarmarku, który w weekend odbył się w lubińskim rynku. To pierwsza impreza plenerowa w tym miejscu, ale – jak zapewniają władze miasta – na pewno nie ostatnia.*

Lubinianie zaciekawieni jarmarkiem odwiedzali w sobotę i w niedzielę całymi rodzinami lubiński rynek. – Kupiłam ładny stroik na święta, a dziewczynki zrobiły palmę, którą poświęcimy w niedzielę – uśmiecha się pani Maria, która przyszła w sobotę na jarmark z dwoma córeczkami.

W rynku postawiono 20 domków ze stoiskami handlowymi. Swoje wytwory sprzedawali lokalni rękodzielnicy, ale byli też harcerze czy

przedstawiciele Zespołu Szkół nr 2, którzy częstowali ugotowanym przez siebie żurkiem.

Na jarmarku można było kupić wszystko to, co przyda się na zbliżające się wielkanocne święta, ale nie tylko. Na scenie ustawionej pod ratuszem po południu rozpoczęły się występy. Zaś w namiotach należących do miejskich instytucji kulturalnych każdy mógł zrobić własną palmę wielkanocną oraz pisankę.

W pobliżu stanęła też mała zagroda dla królików i kur. Zwierzęki szczególnie spodobały się najmłodszym.

Jarmark, który odbył się w rynku, to rozszerzenie wydarzenia, które co roku tuż przed Wielkanocą organizują lubińscy seniorzy.

– Od jakiegoś czasu bardzo chcieliśmy wyjść z naszym Jarmarkiem Wielkanocnym z Muzy, na zewnątrz, do większej liczby lubinian, ale nie wiedzieliśmy gdzie. Teraz mamy doskonałe miejsce do tego – rynek. Cieszymy, że się udało. Mamy nadzieję, że ta formuła się sprawdzi i jarmark w plenerze stanie się lubińską tradycją – uśmiecha się Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior, jednego z organizatorów weekendowej imprezy.

Z Muzy jednak nie zrezygnowano całkowicie. Na dużej scenie w sobotę wystąpili tu najmłodszy lubinianie, zaś w holu można było się zaopatrzyć na świątecznym jarmarku. – Tym razem mieliśmy mniej niż zazwyczaj stoisk, bo główny kiermasz odbywał się na rynku – przypomina z uśmiechem Elżbieta Miklis.

Dzieci młodsze i starsze z przejęciem czekały na swoją kolej, by zaprezentować się na scenie. Niemniej podenerwowani byli ich rodzice, którzy starali się utrwalić występy swoich pociech, robiąc zdjęcia i kręcąc filmy telefonami komórkowymi.

W tym roku dominowała tematyka wiosenna. Maluchy przyzywały tę porę roku wszelkimi sposobami: wiosennymi piosenkami, tańcem i kolorowymi strojami. W Muzie można było spotkać przedszkolaki przebrane między innymi za kwiaty, żabki, bociany czy kotki oraz myszy.

– Na scenie wystąpili dzieci z 15 przedszkoli, trzech żłobków, a do tego 18 solistów. Mieliśmy też zespoły taneczne. W sumie zaprezentowało się kilkaset osób – wylicza Elżbieta Miklis.

MARTA CZACHÓRSKA



o raz pierwszy w rynku



Powiatowe

Przebadano już kilkaset kobiet

» Od grudnia zeszłego roku przebadano się już prawie 600 kobiet, z czego 250 z nich badanie to wykonało po raz pierwszy w życiu. Mowa o bezpłatnych badaniach cytologicznych przeprowadzanych w ramach realizowanego przez powiat lubiński projektu pn. „Realizacja działań edukacyjnych oraz poprawa dostępności usług medycznych w ramach Programu profilaktyki raka szyjki macicy w subregionie legnicko-głogowskim w latach 2017-2019”. Przypomnijmy, że powiat lubiński pozyskał na ten cel prawie 3 miliony złotych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

– Za każdym razem kiedy opracowujemy programy zdrowotne, zwracamy szczególną uwagę, żeby miały one realne odzwierciedlenie w zapotrzebowaniu mieszkańców na poszczególne usługi medyczne. Oprócz badań profilaktycznych realizowaliśmy również szczepienia. Cieszę się, że z roku na rok wszyst-

kie te programy cieszą się coraz większym zainteresowaniem, bo dbanie o zdrowie mieszkańców jest bez wątpienia naszym priorytetowym zadaniem – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Przypominamy, że bezpłatne badania cytologiczne skierowane są do kobiet aktywnych zawodowo, miesz-



Badania przeznaczone są dla kobiet aktywnych zawodowo, mieszkających w subregionie legnicko-głogowskim i mieszczących się w przedziale wiekowym od 25 do 59 lat

kających w subregionie legnicko-głogowskim i mieszczących się w przedziale wiekowym od 25 do 59 lat.

Można je wykonać w przychodniach CDT Medicus na terenie Lubina i Chocianowa.

Infolinia i rejestracja, gdzie dostępne są wszelkie szczegółowe informacje, czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 8-14 pod numerami telefonów widniejącymi obok.

MARTA DYKAS

Placówki CDT MEDICUS	Rejestracja	Infolinia
Lubin, ul. Leśna 8,	76 74 66 221 76 74 66 223	76 74 66 220 76 74 66 221 76 74 66 223
Lubin, ul. Armii Krajowej 35a,	76 72 82 640 76 72 82 641	76 72 82 640
Chocianów, ul. 3 Maja 2	76 819 50 57	76 81 83 142



Uroczystości pod pomnikiem papieża przy kościele pw. św. Jana Bosko odbywają się co roku

Rocznica śmierci Jana Pawła II

■ Jak co roku w rocznicę śmierci św. Jana Pawła II, starosta lubiński wraz z parafią św. Jana Bosko w Lubinie zapraszają wszystkich mieszkańców do wspólnego oddania hołdu papieżowi Polakowi i złożenia kwiatów pod dedykowanym mu obeliskiem.

W tym roku 13. rocznica śmierci Karola Wojtyły przypada w poniedziałek wielkanocny. Msza święta w jego intencji odbędzie się 2 kwietnia o godzinie 11.30 w kościele św. Jana Bosko w Lubinie. Nabożeństwo rozpocznie się od procesji pod obelisk i złożenia kwiatów.

SOBO



POWIAT LUBIŃSKI



*Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju, obfitości
na świątecznym stole i serdecznych spotkań
w gronie rodziny i przyjaciół.
życzą:*

Przewodnicząca Rady
Powiatu Lubińskiego



Jadwiga Musiał

Starosta Lubiński



Adam Myrda



Fot. SOBO

O pożarnictwie wiedzą prawie wszystko

■ W siedzibie lubińskiego starostwa odbyły się eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Uczniowie po raz kolejny udowodnili, że przepisy pożarnicze oraz zasady bezpieczeństwa nie są im obce.

– Uczniowie biorący udział w konkursie musieli wykazać się wiedzą z zakresu przepisów przeciwpożarowych, sprzętu strażackiego oraz historii i tradycji strażackich. Bardzo się cieszę, że poszło im tak dobrze, bo to oznacza, że w sytuacji zagrożenia będą potrafili się właściwie zachować, a tym samym być może uratować komuś lub sobie życie czy zdrowie – mówi Grzegorz Obara, prezes zarządu oddziału powiatowego ZOSP RP w Lubinie.

Konkurs odbył się w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie klas 1-6 szkół podstawowych, uczniowie klas 7 szkół podstawowych oraz klas gimnazjalnych, a także uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. W poszczególnych kategoriach kolejno zwycięzcami zostali:

- klasy 1-6: I miejsce Patrycja Maślej Szkoła Podstawowa w Niemstowie, II – Szymon Chrzanowski Szkoła Podstawowa nr 9 w Lubinie, III – Filip Sokołowski Szkoła Podstawowa w Rudnej,

- klasy 7 i gimnazjalne: I miejsce Karol Janic Gimnazjum w Ścinawie, II – Kacper Łucki Szkoła Podstawowa nr 12 w Lubinie, III – Mi-

chał Zdobyłak Gimnazjum w Chobieni,

- szkoły ponadgimnazjalne: I miejsce Marek Dzedzej II LO w Lubinie, II – Klaudia Kozak Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubinie, III – Maciej Dąbrowski MCKK w Lubinie.

– Pytania były trudne, ale mimo to na większość odpowiedzi udało się odpowiedzieć – mówi jedna z uczennic biorących udział w dzisiejszym konkursie.

– Celem takich turniejów jest przede wszystkim propagowanie wiedzy pożarniczej i prawidłowych zachowań w sytuacji zagrożenia. Do lubińskiej straży często przychodzi przedszkolaki czy uczniowie szkół podstawowych i już tam staramy się przekazywać im tę wiedzę. Często ratuje ona po prostu życie lub zdrowie ludzkie – mówi Eryk Górski Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie.

– Zwycięzcy turnieju będą reprezentować powiat lubiński na szczeblu wojewódzkim, a kolejno może nawet ogólnopolskim, czego im serdecznie życzymy. Warto dodać, że w tym roku pytania były wyjątkowo trudne – mówi Marta Demczak, dyrektor Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Lubinie.

Zarówno na zwycięzców, jak i uczestników czekały nagrody ufundowane przez starostę lubińskiego i komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.

SOBO



Zostań uczestnikiem Warsztatów Terapii Zajęciowej

■ Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie informuje, iż na terenie powiatu lubińskiego funkcjonuje sześć Warsztatów Terapii Zajęciowej. Aby zostać uczestnikiem takich warsztatów, wystarczy posiadać orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, zawierające wskazanie do terapii zajęciowej i być mieszkańcem powiatu lubińskiego.

W naszym powiecie działa: WTZ Przytulisko przy Fundacji im. Brata Alberta, WTZ Kameleon i Akademia Życia Stowarzyszenia Dać Nadzieję w Lubinie, WTZ Promyk oraz Słoneczko Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych Równe Szanse w Lubinie, a także WTZ Uśmiech przy Fundacji Przyszań w Ścinawie.

W warsztatach osoby z różnego typu niepełnosprawnościami fizycznymi i intelektualnymi odbywa-

ją kompleksową rehabilitację. Zajęcia realizowane są w formie terapii zajęciowej, treningów umiejętności społecznych, wsparcia psychologicznego, zajęć z zakresu rehabilitacji ruchowej, aktywizacji zawodowej, treningów ekonomicznych czy wycieczek i imprez integracyjnych.

Dla wielu podopiecznych to szansa wyjścia z domu, spotkania się z rówieśnikami, nawiązania przyjaźni, a także rozwijania swoich zainteresowań.

Warsztaty prowadzą atrakcyjne formy terapii. Zajęcia odbywają się w specjalistycznych pracowniach takich jak: gospodarstwa domowego, multimedialnej, fotograficzno-poligraficznej, krawieckiej, teatralno-muzycznej, rękodzielniczej, stolarskiej, plastyczno-ceramicznej oraz ogrodniczej.

Podczas zajęć uczestnicy mają możliwość doskonalenia umiejętności zawodowych, rozwijania zainteresowań i podstawowych

zdolności niezbędnych do samodzielnego funkcjonowania w życiu.

Zajęcia odbywają się w dobrze wyposażonych i specjalistycznych pracowniach.

Aby zostać uczestnikiem warsztatów wystarczy posiadać orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym o stopniu niepełnosprawności, za-

wierające wskazanie do terapii zajęciowej i być mieszkańcem powiatu lubińskiego.

Szczegółowe informacje o możliwości przyjęcia do WTZ można uzyskać w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie przy ul. Składowej 3, tel. 76 847 96 86.

WON

PONIŻEJ PRZEDSTAWIAMY DANE TELEADRESOWE WSZYSTKICH WARSZTATÓW:

- WTZ Przytulisko przy Fundacji im. Brata Alberta
ul. Odrodzenia 8, ul. Stary Lubin 10a, Lubin, tel. 76/844 36 25
www.albert.lubin.pl
- WTZ Kameleon Stowarzyszenia Dać Nadzieję w Lubinie
ul. Składowa 3, Lubin, tel. 76/841 10 76
- WTZ Akademia Życia Stowarzyszenia Dać Nadzieję w Lubinie
ul. Odrodzenia 30, Lubin, tel. 76/742 82 00
- WTZ Promyk Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych Równe Szanse w Lubinie
ul. J. Kukuczki 39, Lubin, tel. 76/842 00 21 lub 602 512 460
<http://rowneszanse.lubin.pl>
- WTZ Słoneczko Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych Równe Szanse w Lubinie
ul. J. Kukuczki 39, Lubin, tel.: 76/842 00 21
<http://rowneszanse.lubin.pl>
- WTZ Uśmiech przy Fundacji Przyszań w Ścinawie
ul. Królowej Jadwigi 5, Ścinawa, tel. 76/ 740 01 20

Audiowizualnych

ZARZĄD POWIATU LUBIŃSKIEGO

ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone

na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w obrębie Chróstnik gm. Lubin, stanowiących własność powiatu lubińskiego.

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia nieruchomości (ha)	Cena wywoławcza netto (zł)	Wysokość wadium (zł)	Wynagrodzenie jednorazowe z tytułu ustanowienia służebności gruntowej polegającej na prawie przechodu i przejazdu netto (zł)	Termin przetargu
1.	obwód Chróstnik, nr obrotu 0003 gm. Lubin Księga wieczysta LE1U/00037468/0	109/78	0,1713	85.230,00 + 23% VAT	4.300,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 8:30
2.		109/79	0,1484	73.430,00 + 23% VAT	3.700,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 9:00
3.		109/80	0,1508	74.670,00 + 23% VAT	3.800,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 9:30
4.		109/81	0,1530	75.810,00 + 23% VAT	3.800,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 10:00
5.		109/82	0,1553	81.200,00 + 23% VAT	4.100,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 10:30
6.		109/83	0,1656	104.860,00 + 23% VAT	5.300,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 11:00
7.		109/84	0,1256	61.690,00 + 23% VAT	3.100,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 12:00
8.		109/85	0,1159	56.700,00 + 23% VAT	2.900,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 12:30
9.		109/86	0,1159	56.700,00 + 23% VAT	2.900,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 13:00
10.		109/87	0,1159	59.840,00 + 23% VAT	3.000,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 13:30
11.		109/88	0,1159	59.840,00 + 23% VAT	3.000,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 14:00
12.		109/89	0,1170	73.210,00 + 23% VAT	3.700,00	2.990,00 + 23% VAT	6 kwietnia 2018 r. godz. 14:30

- Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy Lubin dla obrębu Chróstnik uchwalonym przez Radę Gminy Lubin uchwałą Nr XXXII/210/2016 z dnia 17.05.2016 r. (ogł. W Dz. Urz. Woj. Dol. Poz. 2581, w dniu 30.05.2016 r.), działki nr 109/78 - 109/89 położone są na terenie oznaczonym symbolem: MN25, dla którego ustalone zostało przeznaczenie: podstawowe - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz uzupełniające - dojazdy.
- Wadium w wysokości wskazanej w kol. nr 6 ustalonej odrębnie dla każdej działki należy wpłacić w pieniądzu przez dokonanie wpłaty przelewem na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Lubinie: Bank Pekao SA III Oddział we Wrocławiu – Nr 30 1240 3464 1111 0010 5438 5460, najpóźniej do dnia 30 marca 2018 r. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany rachunek Starostwa Powiatowego w Lubinie. W przypadku zamiaru uczestnictwa w więcej niż jednym przetargu wadium należy wpłacić w określony powyżej sposób odrębnie dla każdej działki. W tytule przelewu należy wpisać: „Wadium na nabycie działki nr... położonej w obrębie Chróstnik gm. Lubin”.
- Szczegółowe informacje dotyczące przetargów podane zostały w ogłoszeniu o przetargach dostępnym na stronie: powiat-lubin.bip.gov.pl, Zakładka: Aktualności i ogłoszenia/Sprzedaż nieruchomości. Ponadto, informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Lubinie, w Departamencie Architektury, Nieruchomości i Rozwoju, ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, II piętro, pok. nr 212, tel. 76-746-71-66.

Do serca przytul psa i kota

Jedne są młodsze i niewiele przeżyły, inne mają już po kilka lat. Większość z tych zwierzków nigdy nie zaznała prawdziwej miłości i troski ze strony człowieka. Teraz szukamy dla nich nowych domów. Być może dzięki temu ich los się odmieni.

Na początek Barni (fot. 1) i Baryś (fot. 2), psiaki, które zostały odebrane podczas interwencji. Pierwszy z czworonogów ma około sześciu lat, piękną sierść i uwielbia się przytulać oraz biegać za patykami. Drugi jest nieco młodszy – ma trzy lata – i jest bardzo energiczny.

Nowych domów potrzebują też dwuletnia suczka w typie owczarka niemieckiego (fot. 3), która jest bardzo ufna i chętnie oddaje swoje psie serce każdemu, kto się nią zainteresuje, oraz trzymiesięczna psina (fot. 4), która dokazuje jak każdy szczeniak.

Jest jeszcze 10-letni Teo (fot. 5). Jak mówią jego opiekunowie, to szczeniak zamknięty w ciele star-

szego psa. Uwielbia się przytulać, bawić i chętnie nastawia brzuch do głaskania.

Swoich właścicieli poszukują też dwie znajdy. Młody pies w typie owczarka niemieckiego (fot. 5) został znaleziony w okolicach ulic Leśnej i Legnickiej. Zaś dwuletnia suczka (fot. 6) błąkała się na drodze na Polkowice przy salonie samochodowym.

Jeśli po zwierzęta nie zgłoszą się właściciele, zostaną one oddane do adopcji lub trafią do schroniska.

Schronienia szuka jeszcze kotka siedmio-, ośmioletnia (fot. 8). Jeśli ktoś chciałby przysiągnąć któregoś ze zwierzków, powinien zadzwonić pod numer 794 661 515.

Uwaga – weterynarz nie odpowiada na SMS-y. Psy nie zostaną oddane do budy i na łańcuch! Jeżeli nie znajdują się osoby, które zechcą przysiągnąć zwierzęta, nieestety trafią one do schroniska.

MRT



relizna

ProctoMed
SPECIALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FALA RADIOWA - PROKTOLODZY
LECZENIE ZYLAKÓW
I PAJACZKÓW NOG - FLEBOLODZY
ul. Konopnickiej 31 B
53-020 Lubin
ul. Zwycięstwa 14E/4
53-033 Wrocław
Rejestracja: 76-743 99 27
www.proctomed.pl

Firma sprzątająca Atalian
poszukuje osoby do utrzymania
czystości na obiekcie
wielkopowierzchniowym
w Lubinie.
Mile widziane osoby z orzeczeniem
oraz książeczką sanepidowską.
Kontakt telefoniczny:
661 991 561

**ZŁOMOWANIE
pojazdów**
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300

PROMEDICA24

PRACA Z KORZYŚCIĄ I Z POMYSŁEM NA SIEBIE
OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH

- dobra pensja, atrakcyjne bonusy
- jedna czytelna umowa
- wyższe składki ZUS

Skontaktuj się z nami: 509 892 301, ul. Wrocławska 41/1 Legnica

DO WYNAJĘCIA
w DOMU TOWAROWYM w Lubinie
POWIERZCHNIE UŻYTKOWE
na cele handlowe, biurowe
oraz GARAŻE

kontakt w godz. 8.00-14.00
tel. 76 841 00 78

! Historyczna Pocztówka (212)



LUBIN

Tą interesującą i ładną kartką pocztową rozpoczynamy niejako prezentację kart w wykonaniu „artystycznym”, których przed wojną ukazało się kilka. Na początek kolorowa panorama Lubina wkomponowana w liść dębu.

! Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

ZJAWA Z PARSZOWIC (PARSZOWICE)

Starsi mieszkańcy Parszowic powiadają, że kiedyś przed laty w wodzie wiejskiego stawu utopiła się jakaś służąca, bądź biedna sierota. Podobno od tego czasu na miejsce, w którym tak tragicznie zakończyła swój ziemski żywot, przychodzi tylko nocą duch owej nieszczęśnicy. Przez jej chude i białe ciało prześwituje wtedy światło księżyca.

Prawdopodobnie służyła ona u bogatego gospodarza. Była za życia dziewczyną kulawą i garbatą. Ludzie nie szczędzili jej kpin i drobnych złośliwości, ale i ona odpłacała się im podobną monetą. Pewnego razu, a było to tuż przed świętami Bożego Narodzenia, przygotowywała ona różne potrawy na wigilię i piekła ciasto. Wieczorem, kiedy było już zupełnie ciemno, jej państwo polecilo jej zanieść upie-

zione struclę i pączki do domu, gdzie mieszkała rodzina gospodarza. Idąc przez zamrażnięty staw nie zauważyła wyciętego w lodzie przerębla i wpadła do zimnej wody. Niezmiernie się przestraszyła. Głośno wzywała o pomoc, ale bezskutecznie. Pochowano ją później na przykościelnym cmentarzu.

Po jej śmierci miały miejsce zdarzenia, które doprawdy trudno uznać za zwykające. Duch zmarłej okazał się niezwykle mściwym. Nie było bowiem roku, żeby nie wciągnął on do stawu i nie utopił upatrzonej ofiary. Ofiary były różne: to dziecko bawiące się na brzegu bez opieki, to starszy człowiek. Prócz ludzi wciągał do wody i topił również ich dobytek, a więc konie, krowy, owce, a także wozy i inne narzędzia oraz przedmioty gospodarskie. Mieszkańcy wsi zasięgnęli rady

u bardzo starej babki w Wielowsi, jak należy się przed upiorem bronić. Kazała ona udać się im na cmentarz o północy, w noc bezksiężycową i odkopać grób. Aby uniemożliwić upiorni dalsze uśmiercanie ludzi, należało zwłoki ponownie wyjąć z grobu i spalić na popiół.

Tak też uczyniono i od tej pory duch służącej przestał co prawda zagrażać ludziom, ale ulubionym jego zajęciem pozostało straszenie. Czasem ciemną nocą można było zobaczyć niewielką postać w białej koszuli jarzącej się dziwnym, niebieskim blaskiem. Jeżeli i Wy spotkacie tę zjawę, to baczcie, żeby niewłaściwym zachowaniem nie narazić się jej duchowi.

AUTOR TEKSTU
ANTONI MERTA,
OPRACOWANIE
HENRYK RUSEWICZ



Wiadomości

Ścinawskie

ŚWIĘTA CORAZ BLIŻEJ – Kaziuki po raz ósmy



» W niedzielne popołudnie, 25 marca, w Ścinawie obchodzono Kaziuki Wileńskie, uroczystość niegdyś organizowaną na cześć św. Kazimierza Jagiellończyka.

Jak co roku rozpoczęto od mszy świętej w intencji Polaków pozostałych na Kresach Wschodnich. W tym dniu wyjątkowo przypadła także Niedziela Palmowa.

Po nabożeństwie mieszkańcy i goście Kaziuków wspólnie z przedstawicielami gminy przeszli w barwnym korowodzie na teren Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie. Na chętnych czekał gorący żurek przygotowany przez pracowników ośrodka kultury, a wokół kolorowe stragany i stoiska z rękodziełem oraz lokalnymi, swojski-

mi produktami. Dominowały ręcznie wykonane pisanki, stroiki i inne ozdoby nawiązujące do zbliżającej się Wielkanocy. Nie mogło zabraknąć domowych wypieków, miódów, waty cukrowej i przysmaków przygotowanych przez lokalne koła gospodyń wiejskich oraz rodziców i uczniów ścinawskich szkół.

Na scenie CTiK od godziny 14 rozpoczęły się artystyczne występy. Jako pierwsi swoje umiejętności wokalne zaprezentowali laureaci konkursu Ludowe Talenty 2018. Następnie zatańczyli i zaśpie-



wali Jaczowiacy z gminy Jerzmanowa pod Głogowem. Tuż po nich widownię, swoimi najlepszymi aranżacjami

znanych utworów na lwowską i wileńską nutę zabawił Zespół Folklorystyczny Ziemi Ścinawskiej.



Zanim wystąpiła muzyczna gwiazda tegorocznych Kaziuków, na scenie wręczono nagrody w konkursie na najpiękniejszą palmę wielkanocną, stroik oraz kartę. Nagrody rzeczowe oraz dyplomy wyróżnionym osobom wręczyli: burmistrz Ścinawy Krystian Koszytyła oraz, w imieniu starosty Adama Myrdy, Dominika Chomont-Pażyńska. Przy okazji wódcarz miasta złożył wszystkim obecnym świąteczne życzenia.

Wisienką na torcie był występ zespołu solistów Katarzyna z Grodna na Białorusi, który swoim koncertem zauroczył całą widownię. Artyści wykonali znane i lubiane utwory z gatunku muzyki ludowej czy filmowej, od białoruskich, poprzez polskie i rosyjskie przeboje. Grane na żywo, przy zaangażowaniu

wielu instrumentów i profesjonalnie zaśpiewane utwory każdorazowo nagradzane były gromkimi brawami.

Na zakończenie VIII Ścinawskich Kaziuków wystąpił miejscowy Kabaret na Jednej Nodze.

Dodatkowymi atrakcjami wydarzenia, dedykowanymi najmłodszymi, były warsztaty rękodzielnicze prowadzone przez instruktorów Regionalnego Ośrodka Edu-

kacji Ekologicznej w Dziewinie (pełną ofertę zajęć dla przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych z regionu można znaleźć na stronie internetowej www.roee.scinawa.eu) oraz dmuchane zjeżdżalnie.

Listy laureatów wszystkich konkursów można znaleźć na facebookowym profilu CTiK.

ANNA KUBIK



Niech Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa,
które niesie odrodzenie duchowe,
nappełni Państwa spokojem, wiarą i miłością,
da siłę do pokonywania trudności
i nadzieję, by z ufnością patrzeć w przyszłość.

Zdrowych, radosnych
i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Wielkanocnych
życzą

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Szopa
Burmistrz Ścinawy Krystian Koszytyła



ZUŻYTE OPONY SAMOCHODOWE

Zbliża się okres wymiany opon z zimowych na letnie

Co zrobić ze zużytymi oponami?

Przypominamy, że bez względu na to, czy zadeklarowałeś selektywną bądź nieselektywną zbiórkę odpadów komunalnych możesz, w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, oddać opony do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.



PSZOK znajduje się w Lubinie przy ulicy Zielonej 1 i przyjmuje wszystkie frakcje odpadów posegregowanych, w tym także zużyte opony samochodowe.



Centrum
Innowacji



Audiowizualnych

Wesołych

Świąt Wielkanocnych!



wszystkim naszym klientom
życzy

BLOCKPOL®

KS Legnickie Pole lepsze od Sparty

» *Zimowe wzmocnienia KS-u Legnickie Pole nie poszły na marne. Podopieczni Dariusza Skwarka, którzy byli typowani do roli czarnego konia rozgrywek klasy okręgowej, sprawili już pierwszą niespodziankę.*

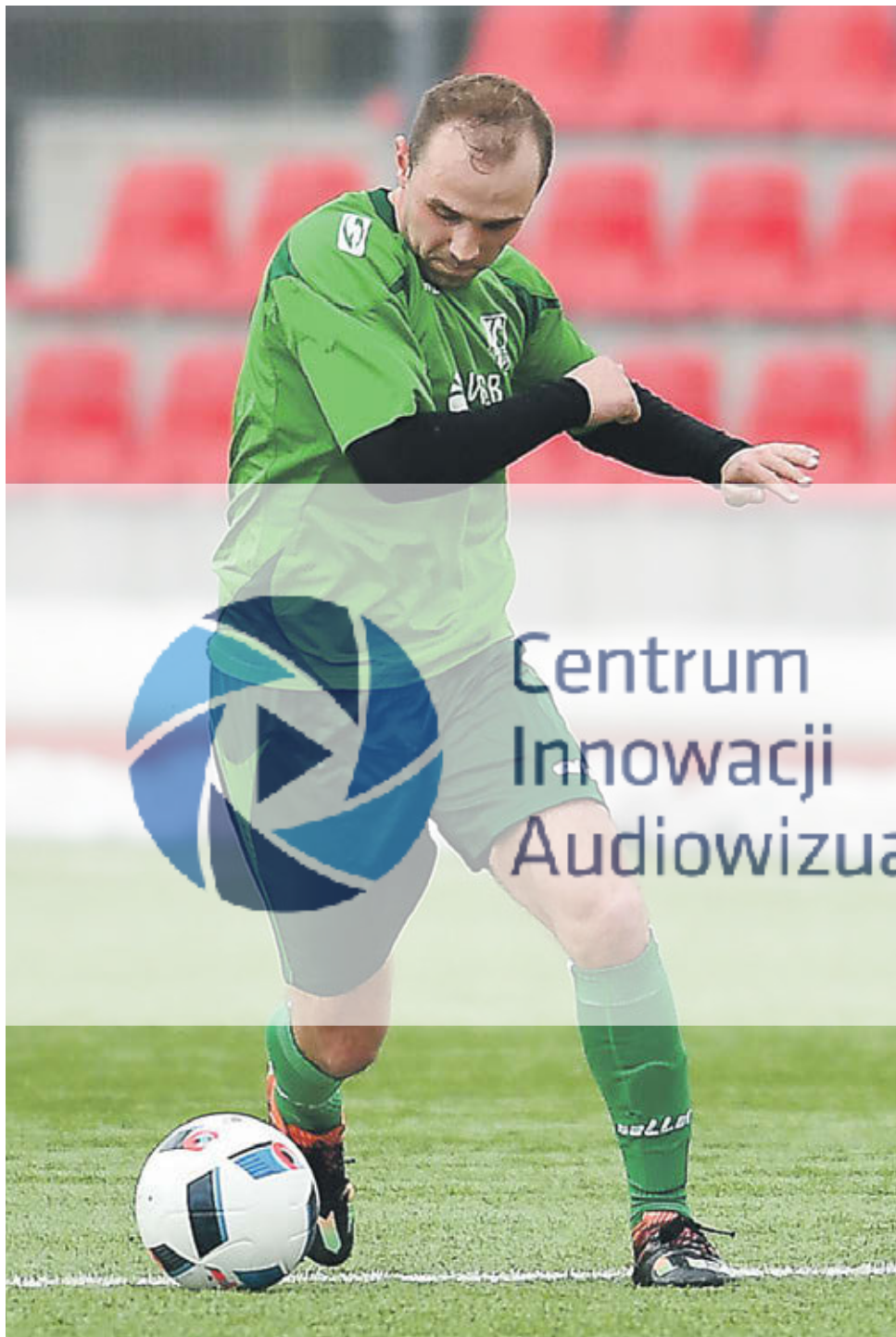
W ramach 18. kolejki legnickiej ligi okręgowej, na boisku ze sztuczną nawierzchnią Legnickie Pole pokonało jednego z głównych kandydatów do awansu – Spartę Rudna 2:1. Bramki zdobywali: Jacek Terpiłowski, Marcin Wasilewski i Piotr Wojeński.

Na boisku w Księginicach miejscowa Iskra ograła 4:1 Hutę Przemków. Kaczawa Bieniowice uległa 0:2 Czarnym Rokitki, a w czwartym spotkaniu tej serii, Konfeks Legnica pokonał 4:2 Grom Gromadzyń-Wielowieś.

Dwie bramki zdobył Dominik Wiśniewski, jedna była autorstwa Aleksandra Jazowieckiego z rzutu karnego, natomiast jedno trafienie sprezentowali Konfeksowi zawodnicy Gromu, strzałem do własnej bramki.

Cztery mecze z powodu złego stanu murawy zostały odwołane. Liderem klasy okręgowej jest Prochowiczanka Prochowice z dorobkiem 43 punktów.

MARIUSZ BABICZ



KLASA OKRĘGOWA 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Prochowiczanka Prochowice	15	14	1	0	43	56-11
2.	Konfeks Legnica	15	10	4	1	34	41-10
3.	Sparta Rudna	16	10	3	3	33	43-17
4.	Odra Chobienia	14	10	2	2	32	32-11
5.	Kuźnia Jawor	16	9	1	6	28	41-26
6.	KS Męcinka	16	9	1	6	28	30-21
7.	Iskra Księginice	17	7	5	5	26	34-33
8.	UKS Huta Przemków	17	8	1	8	25	37-41
9.	KS Legnickie Pole	16	7	1	8	22	33-27
10.	Płomień Radwanice	16	5	5	6	20	33-30
11.	Iskra Kochlice	15	5	4	6	19	29-36
12.	Zamet Przemków	15	6	0	9	18	30-36
13.	Czarni Rokitki	17	4	0	13	12	17-54
14.	Kaczawa Bieniowice	16	3	3	10	12	30-43
15.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	17	2	1	14	7	17-70
16.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	16	2	0	14	6	27-64

Kolejka 18:

KS Legnickie Pole – Sparta Rudna	2:1
Zamet Przemków – KS Męcinka	- : -
Konfeks Legnica – Grom Gromadzyń-Wielowieś	4:2
Kuźnia Jawor – Płomień Radwanice	- : -
Kaczawa Bieniowice – Czarni Rokitki	0:2
Iskra Kochlice – Odra Chobienia	- :-
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Prochowiczanka Prochowice	- : -
Iskra Księginice – UKS Huta Przemków	4:1

III liga - grupa 3 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Stal Brzeg	19	13	0	6	39	47-28
2.	KGHM ZANAM Polkowice	20	11	3	6	36	42-27
3.	Skra Częstochowa	19	10	6	3	36	25-12
4.	Gwarek Tarnowskie Góry	18	10	4	4	34	30-22
5.	Ślęza Wrocław	18	10	3	5	33	38-31
6.	Stilon Gorzów Wielkopolski	19	8	4	7	28	38-32
7.	BKS Stal Bielsko-Biała	19	8	3	8	27	22-24
8.	Ruch Zdzieszowice	20	7	5	8	26	34-30
9.	Lechia Dzierżonów	18	8	2	8	26	29-28
10.	Rekord Bielsko Biała	18	7	4	7	25	31-29
11.	KGHM Zagłębie II Lubin	18	8	1	9	25	30-32
12.	Górnik II Zabrze	17	8	1	8	25	36-31
13.	Miedź II Legnica	18	7	2	9	23	22-30
14.	Pniówek Pawłowice Śląskie	18	6	4	8	22	24-32
15.	Piast Żmigrod	17	7	1	9	22	25-26
16.	Falubaz Zielona Góra	19	4	6	9	18	22-36
17.	Unia Turza Śląska	18	5	3	10	18	23-35
18.	Polonia Głubczyce	19	3	0	16	9	20-53

Kolejka 20:

Stal Brzeg – Stilon Gorzów Wielkopolski	2:1
Ruch Zdzieszowice – Gwarek Tarnowskie Góry	1:2
Falubaz Zielona Góra – Piast Żmigrod	1:3
Pniówek Pawłowice Śląskie – KGHM Zagłębie II Lubin	1:2
Rekord Bielsko Biała – Polonia Głubczyce	2:0
KGHM ZANAM Polkowice – Skra Częstochowa	3:0
Miedź II Legnica – BKS Stal Bielsko-Biała	- : -
Ślęza Wrocław – Górnik II Zabrze	- :-
Lechia Dzierżonów – Unia Turza Śląska	- : -

SPORT-TRACK IV LIGA - ZACHÓD 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Apis Jędrzychowice	15	11	3	1	36	36-10
2.	AKS Strzegom	15	10	2	3	32	46-13
3.	Orkan Szczedrzykowice	16	10	2	4	32	31-22
4.	Karkonosze Jelenia Góra	16	9	3	4	30	33-21
5.	Stal Chocianów	16	9	2	5	29	29-22
6.	Chrobry II Głogów	16	9	1	6	28	45-25
7.	Olimpia Kowary	15	9	1	5	28	41-29
8.	Włóknarz Mirsk	16	7	4	5	25	28-21
9.	Orla Wąsosz	16	6	3	7	21	19-21
10.	Sparta Grębocice	16	5	4	7	19	26-25
11.	Odra Total Ścinawa	14	5	3	6	18	28-29
12.	Sudety Giebułtów	15	4	3	8	15	24-25
13.	Nysa Zgorzelec	15	3	4	8	13	14-33
14.	Górnik Boguszków-Gorce	15	3	2	10	11	13-49
15.	Górnik Złotoryja	15	1	3	11	6	17-42
16.	Olimpia Kamienna Góra	15	1	2	12	5	16-59

Kolejka 17:

Karkonosze Jelenia Góra – Sparta Grębocice	2:1
Stal Chocianów – Orla Wąsosz	0:1
Orkan Szczedrzykowice – AKS Strzegom	1:0
Chrobry II Głogów – Włóknarz Mirsk	6:0
Górnik Złotoryja – Odra Total Ścinawa	- : -
Sudety Giebułtów – Olimpia Kowary	- : -
Górnik Boguszków-Gorce – Apis Jędrzychowice	- : -
Olimpia Kamienna Góra – Nysa Zgorzelec	- : -

A-KLASA, GRUPA II 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zryw Klebanowice	15	12	0	3	36	60-16
2.	Rodło Granowice	16	12	0	4	36	52-20
3.	Czarni Dzięwin	16	10	3	3	33	46-21
4.	Sparta Parszowice	15	10	3	2	33	42-21
5.	Mewa Kunice	14	10	1	3	31	50-15
6.	Orzeł Mikołajowice	16	9	2	5	29	37-25
7.	ZZPD Górnik Lubin	16	9	1	6	28	60-34
8.	Albatros Jaśkowice	16	8	3	5	27	35-29
9.	Wilki Różana	15	8	0	7	24	61-45
10.	Kolejarz Milkowice	16	4	2	10	14	26-71
11.	Park Targoszyn	16	4	1	11	13	21-62
12.	Fortuna Obora	16	3	2	11	11	30-73
13.	Krokus Kwiatkowice	15	3	1	11	10	23-54
14.	Unia Mikołajowice	16	2	4	10	10	30-47
15.	Zjednoczeni Snowidza	16	1	1	14	4	13-53

Kolejka 18:

Zryw Klebanowice – Mewa Kunice	- : -
Fortuna Obora – Park Targoszyn	4:1
Zjednoczeni Snowidza – Wilki Różana	1:2
Kolejarz Milkowice – Unia Mikołajowice	0:5
Czarni Dzięwin – Rodło Granowice	2:3
ZZPD Górnik Lubin – Orzeł Mikołajowice	1:4
Albatros Jaśkowice – Krokus Kwiatkowice	2:1

B-KLASA, GRUPA II 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KS Kłopotów	11	9	1	1	28	35-16
2.	Huzar Raszkówka	12	8	3	1	27	41-18
3.	Sokół Niechlów	11	7	1	3	22	28-19
4.	Skarpa Orsk	11	6	1	4	19	35-24
5.	Błysk Studzionki	12	6	1	5	19	22-28
6.	Unia Szklary Górne	11	6	1	4	19	36-22
7.	Platan Siedlce	11	6	1	4	19	41-30
8.	Błyskawica Luboszyce	11	5	2	4	17	25-20
9.	Victoria Tymowa	12	3	1	8	10	28-37
10.	Wiewierzanka Wiewierz	12	3	0	9	9	20-35
11.	Victoria Niemstów	11	2	0	9	6	13-34
12.	LZS Żelazny Most	11	1	0	10	3	16-57

Kolejka 12:

Błysk Studzionki – LZS Żelazny Most	3:1
Błyskawica Luboszyce – Wiewierzanka Wiewierz	0:1
Platan Siedlce – Unia Szklary Górne	- : -
Sokół Niechlów – KS Kłopotów	- : -
Skarpa Orsk – Victoria Niemstów	- : -
Huzar Raszkówka – Victoria Tymowa	4:2



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

Centrum
Innowacji

Fajny czas w kinie **HELIOS**

Zapraszamy do restauracji i kawiarni



www.cuprum-arena.pl



Miedziowi przegrali spotkanie, ale jeszcze będą walczyć o ósmą lokatę

Fot. Mariusz Babicz

WYGRALI JEDNEGO SETA

■ **Niepowodzeniem zakończyła się konfrontacja Cuprum Lubin w ramach 27. kolejki PlusLigi. Siatkarze Patricka Duflosa ulegli gospodarzom z Radomia, 3:1.**

Wiosną lepsi okazali się zawodnicy Roberta Prygla. Podobnie było w hali MO-SiR w Radomiu. Przyjmujący Wojciech Żaliński otworzył wynik pierwszego seta. Po chwili blok gospodarzy nie poradził sobie z solidnym atakiem przyjmującego Cuprum Miłosa Terzicia i mieliśmy remis. Goście nie potrafili znaleźć swojego rytmu. Cerrad odskoczył na kilka punktów i tego seta wygrał 25:20.

Drugą część meczu zespół Patricka Duflosa rozpoczął lepiej niż pierwszą, ale pewniejsze ataki ze środkowej strefy dały zwycięstwo radomianom.

MARIUSZ BABICZ

Trzeci set padł łupem przyjezdnych. Terzić i atakujący Łukasz Kaczmarek dali Cuprum prowadzenie 0:2. Miedziowi poculi wiatr w żaglach i wygrali 18:25, a ostatni punkt zdobył estoński przyjmujący Keith Pupart.

Euforia szybko jednak opadała w czwartym secie, gdzie skuteczna gra Tomasza Fornala i błędy własne przyjezdnych dały zwycięstwo Czarnym 25:19.

– Na pewno w tych dwóch pierwszych setach poniżej oczekiwań. W trzecim i czwartym było dużo walki i tak powinniśmy zagrać na początku. Rywale mieli szczęście w zagrywce, ale nam go zabrakło – podkreśla Dawid Gunia, środkowy bloku Cuprum Lubin.

Cerrad Czarni Radom – Cuprum Lubin 3:1 (25:20, 25:20, 18:25, 25:19)

MVP meczu Tomasz Fornal (Cerrad Czarni Radom)

Cerrad Czarni Radom: Teryomenko, Ostrowski, Vincić, Żaliński, Ziobrowski, Filip, Droszyński, Rybicki, Huber, Fornal, Kwasowski, libero: Watten, Wasilewski.

Cuprum Lubin: Kaczmarek, Pupart, Michalski, Terzić, Gorzkiewicz, Patucha, Gunia, Biegun, Smoliński, Masny, Hain, libero: Kryś, Makos.

PlusLiga 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	ZAKSA Kędzierzy n-Koźle	27	24	3	76-25	71
2.	PGE Skra Bełchatów	26	21	5	69-25	61
3.	Lotos Trefl Gdańsk	26	20	6	62-32	54
4.	ONICO AZS Politechnika Warszawska	26	19	7	64-37	54
5.	Jastrzębski Węgiel	27	16	11	59-44	50
6.	Indykpol AZS Olsztyn	27	16	11	60-46	49
7.	Asseco Resovia	27	16	11	55-41	48
8.	Cerrad Czarni Radom	27	13	14	53-52	39
9.	Cuprum Lubin	27	13	14	48-54	38
10.	GKS Katowice	26	12	14	46-53	35
11.	Aluron Virtù Warta Zawiercie	26	10	16	44-61	29
12.	MKS Będzin	27	10	17	41-62	29
13.	Espadon Szczecin	27	7	20	45-66	27
14.	BBTS Bielsko-Biała	26	6	20	34-68	19
15.	Łuczniczka Bydgoszcz	27	6	21	30-69	19
16.	Świętokrzyska Siatkownia Kielce	27	4	23	21-74	14

Kolejka 27:

BBTS Bielsko-Biała – Lotos Trefl Gdańsk	- : -
Cerrad Czarni Radom – Cuprum Lubin	3:1
Łuczniczka Bydgoszcz – Indykpol AZS Olsztyn	0:3
GKS Katowice – Jastrzębski Węgiel	2:3
Świętokrzyska Siatkownia Kielce – ZAKSA Kędzierzy n-Koźle	1:3
MKS Będzin – Aluron Virtù Warta Zawiercie	2:3
ONICO AZS Politechnika Warszawska – Asseco Resovia	3:0
Espadon Szczecin – PGE Skra Bełchatów	2:3

Tartanowcy mistrzami

» **Piąta edycja Mistrzostw Polski Górników i Przyjaciół w Piłce Siatkowej dostarczyła wielu emocji. Najbardziej waleczni okazali się siatkarze z lubińskiej ziemi. W finale spotkali się zawodnicy Tartan Volley Team Lubin i ZG Lubin.**

Daniel Wilk, Marcin Kozar, Jerzy Zwierko czy Tomasz Kaczorek są górnikaми i wciąż grają w siatkówkę. Lubińscy kibice dobrze ich znają. To siatkarze, którzy bronili barw Cuprum w początkach istnienia klubu. Teraz ponownie mogliśmy oglądać ich w pełnej siatkarskiej krasie. Nie porzucili swojej miłości. Podczas V Mistrzostw Górników i Przyjaciół w Piłce Siatkowej wystąpili pod szyldem ZG Lubin.

Drugą lubińską ekipą był Tartan Volley Team, który także kadrowo posiada zawodników z przeszłością w różnych klubach, między innymi Cuprum Lubin.

– Każdy z nas ma niemałe doświadczenie w siatkówce. Mam nadzieję, że złamię tę granicę drugiego miejsca. Grałem pod okiem Pawła Szabelskiego w Młodej Lidze. Stale się rozwijam. Najważniejsze jest skupienie i obserwacja przeciwnika – komentuje Piotr Rewak, niegdyś zawodnik Młodej Ligi Cuprum Lubin.

Turniej został rozegrany w dwóch salach. W II LO Tartanowcy rywalizowali w Grupie B z ekipami KGHM PM ZG Rudna – Klimatyzacja, Grand Volley Polkowice, Jastrzębie Ruch Borynia i Junkers Volleyball Team. Byli zawodnicy Cuprum Lubin znaleźli się w koszyku A z taki-



Fot. Mariusz Babicz

W lubińskim finale lepsi okazali się Tartan Volley Team Lubin

mi drużynami, jak: Invictus Wrocław, Pol-Miedź Trans, Jastrzębie Ruch Jastrzębie i Ruch Chwałowice.

Obie ekipy gospodarzy turnieju trafiły bez większych problemów do półfinałów. ZG Lubin zmierzyło się z Junkersem Volleyball Team, natomiast Tartan Volley Team Lubin podejmowało Jastrzębie Ruch Jastrzębie. Po niezwykle zaciętych bojach, obie ekipy zwyciężyły swoje spotkania 2:0.

W finale V Mistrzostw Polski Górników i Przyjaciół w Piłce Siatkowej mieliśmy więc lubiński finał. Na-

przeciw siatki stanęli starzy koledzy z parkietu.

– Fajnie jest odświeżyć stare Cuprum. Dwunastu ludzi, którzy grają w turnieju, niegdyś grało w czwartej czy trzeciej lidze. Mamy teraz lubiński finał i to fantastyczna sprawa – podkreśla Jerzy Zwierko, jedna z legend lubińskiego klubu.

Spotkanie było niezwykle zacięte. Ostatecznie Tartan Volley Team Lubin pokonał ZG Lubin 2:1 i tym samym został mistrzem Polski Górników i Przyjaciół w Piłce Siatkowej. Warto podkreślić, iż w poprzedniej edycji tego turnieju Tartanowcy

wywalczyli tytuł wicemistrza.

– Cieszymy się ze zwycięstwa, w końcu się przełamaliśmy. Brawa należą się całej drużynie za krople potu wyłaniane na treningach i serducho, które pokazali podczas turnieju. Podziękowania należą się także Klubowi Kibica Cuprum Lubin, który nas mocno wspierał. Sam mecz z ZG Lubin to wielkie wyzwanie. W końcu to byli zawodnicy naszego siatkarskiego Cuprum. Dziękujemy wszystkim za wsparcie – podsumowuje Marcin Czukiewski, Tartan Volley Team Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Pożegnanie z II ligą

Podopieczni Szymona Pietraszaka w drugim meczu fazy play out nie zdołali odrobić straty z pierwszego meczu z Rawią Rawicz, a co gorsza przegrali spotkanie we własnej sali i tym samym w przyszłym sezonie nie zobaczymy SMK Lubin w II lidze.

W fazie play out lubinia nie spotkali się z Rawią Rawicz. W pierwszym spotkaniu ekipa Szymona Pietraszaka uległa rywalom na ich terenie 67:64. To niewielka różnica punktowa, więc wydawało się, że w spotkaniu rewanżowym w Lubinie jest jeszcze szansa na wywalczenie sobie miejsca w II lidze.

Kwarta zaczęła się od błędów własnych obu ekip,

przez co z początku nie mieliśmy zbyt dużo emocji pod koszem. Niestety rywale narzucali swoje tempo i wygrali kwartę 11:22.

W drugiej części meczu lepiej nie było. Przyjezdni pokonali SMK 8:25.

Trzecią kwartę rzutowo dobrze zaczęli gospodarze. SMK powoli odrabiał straty, ale goście też zaczęli punktować. Rawia wygrała 14:16.

Najslabiej wypadła czwarta kwarta, w której goście ograli ekipę Szymona Pietraszaka 8:28. SMK przegrało mecz 41:91 i w przyszłym sezonie będzie musiało walczyć o powrót do II ligi.

MARIUSZ BABICZ

SMK Lubin – Rawia Rawicz 41:91 (11:22, 8:25, 14:16, 8:28)

Dla SMK Lubin rzucali: Mitosz Olejniczak 11, Damian Szablewski 11, Karol Wiśniewski 5, Paweł Macowicz 4, Jacek Iłowski 3, Wojciech Jaworski 3, Jakub Botuszyn 3, Damian Dwornik 1.



Z Rawicem nigdy nie grało się łatwo, ale była szansa na ogranie rywala. Na zdjęciu Paweł Macowicz

Fot. Mariusz Babicz



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

CENTRUM KULTURY
MUZA

**GDY OPERA
SPOTYKA SIĘ
Z OPERETKĄ**

SCENA KAMIENICA - WROCŁAW

13 KWIETNIA
GODZ. 19:00

BILETY:
45 ZŁ, 40 ZŁ GRUPOWE

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE



Nagrodą za uczestnictwo w turniejach były ufundowane przez OZPN dla wszystkich zawodników piłki

Fot. Mariusz Babicz

Świetny finał Amico

■ Piłka halowa istniała od zawsze, a szczególnie na obszarze, w których klimat nie jest na tyle łagodny, aby można było grać przez cały rok na otwartych boiskach. Popularność tej dyscypliny spowolniona, że OZPN Legnica od wielu lat patronuje tym rozgrywkom. Od stycznia do marca w rozgrywkach ligi halowej wzięło udział 60 zespołów z naszego okręgu. Amico Lubin w kilku kategoriach zajęło miejsca na podium.

Rywalizacja przebiegała w czterech kategoriach: młodzik D1 rocznik 2005 i młodsi, orliki E1 rocznik 2007, orliki E2 rocznik 2008, żaki F1 rocznik 2009 i żaki F1 rocznik 2010.

Po eliminacjach w Legnickim Polu w sali Zespołu Szkół odbyły się finały ligi halowej OZPN Legnica. Nasze zespoły SCS Amico Lubin, które świetnie zaprezentowały się w eliminacjach, zjawiły się w Legnickim Polu, aby powalczyć w finałach o jak najlepsze miejsca.

W grupie młodziki D1 rocznik 2005 i młodsi uczestniczyły zespoły: Amico Lubin, Chojnowianka Chojnow, JTS Piast Jawor. Nasz zespół prowadzony przez trenera Krzysztofa Górskiego wywalczył II miejsce.

W grupie orliki E1 rocznik 2007 uczestniczyły drużyny: Amico Lubin, Champion Chocianów, Górnik Złotoryja, Konfeks Legnica. Nasz zespół prowadzony przez trenera Marcina Dudziaka zdobył I miejsce.

W grupie orliki E2 rocznik 2008 brały udział zespoły: Konfeks Legnica, Amico Lubin, JTS Piast Jawor, Miejski KS Miedź Legnica. Nasz zespół trenowany przez trenera Przemysława Ziarnik zajął IV miejsce.

W grupie żaki F1 rocznik 2009 wzięły udział zespoły: Champion Chocianów, KS Polkowice, Amico Lubin, Chojnowianka Chojnow. Nasz zespół prowadzony przez trenera Przemysława Zatwarnickiego zdobył II miejsce.

MARIUSZ BABICZ

Znów zdecydowały karne!

■ Ostatnie dwa mecze piłkarzy ręcznych Metraco Zagłębia Lubin zakończyły się rzutami karnymi (wygrane z Perłą Lublin i Startem Elbląg). Tym razem ten element gry decydował w meczu szczypiornistów. Po remisie 27:27 miedziowi przegrali w karnych z Pogonią Szczecin 3:4. Spotkanie przyniosło wiele emocji.

Szczecinianie nieco lepiej weszli w mecz, jednak cały czas czuli oddech miedziowych. Pogoń w pierwszej połowie najwyżej prowadziła różnicą trzech bramek – 8:5. Goście zniwelowali straty jeszcze przed przerwą i choć nie było im dane prowadzić w pierwszej połowie, wynik pozostał sprawą otwartą.

Drugą część spotkania lepiej zaczęli gospodarze, którzy po niespełna dziesięciu minutach po zmianie stron prowadzili 18:14. Na do-

miar złego Zagłębie musiało radzić sobie bez swojego kołowego, Tomasza Pietruszki, który otrzymał czerwoną kartę za faul na rywala. Pomimo tego, podopieczni Bartłomieja Jaszki i Jarosława Hipnera zaczęli odpracowywać starty i na dziesięć minut przed końcem, po rzucie Arkadiusza Moryto, po raz pierwszy wyszli na prowadzenie – 23:22.

W samej końcówce emocje sięgnęły zenitu. Kiedy na 27:26 piętnaście sekund przed końcem trafił Dawid Przysiek wydawało się, że miedziowi dowiodą zwycięstwo do końca. Ostatnią bramkę w meczu rzucił jednak rzutu karnego Jakub Radosz, a kolejną czerwoną

kartkę za faul ujrzał kołowy, tym razem Dawid Dawydzik. Remis oznaczał rzuty karne. W tym elemencie gry lepsi okazali się szczecinianie, którzy tym samym zrewanżowali się miedziowym za przegraną w Lubinie.

ŁUKASZ LEMANIK

PGNIG Superliga M 2017/2018

Lp.	Drużyna	Gr	M	W	ZPK	PPK	P	B	Pkt.
1.	Vive Tauron Kielce	GR	29	29	0	0	0	1119-708	101
2.	Orlen Wisła Płock	PO	27	24	1	0	2	875-622	87
3.	Azoty-Puławy	PO	27	21	1	1	4	813-699	78
4.	Górniki Zabrze	GR	26	20	0	0	6	781-677	70
5.	MMTS Kwidzyn	GR	29	15	0	2	12	779-823	55
6.	Chrobry Głogów	GR	28	16	0	0	12	749-771	55
7.	Gwardia Opole	PO	28	13	1	2	12	764-786	49
8.	MKS Kalisz	PO	27	13	0	0	14	688-734	46
9.	Zagłębie Lubin	GR	28	11	2	1	14	825-822	45
10.	Wybrzeże Gdańsk	PO	27	10	1	1	15	691-748	38
11.	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	PO	28	9	1	3	15	737-801	35
12.	Stal Mielec	PO	28	8	3	0	17	800-888	34
13.	Pogoń Szczecin	PO	27	6	2	2	17	666-761	26
14.	Meble Wójcik Elbląg	GR	28	6	0	0	22	656-799	22
15.	KPR Legionowo	GR	27	3	2	1	21	643-767	16
16.	Spójnia Gdynia	GR	26	2	0	1	23	680-860	8

Kolejka 28:

Vive Tauron Kielce – Gwardia Opole	39:28
MKS Kalisz – Azoty-Puławy	30:34
Spójnia Gdynia – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	26:28
Pogoń Szczecin – Zagłębie Lubin	27:27
Orlen Wisła Płock – Wybrzeże Gdańsk	29:25
Górniki Zabrze – Meble Wójcik Elbląg	31:28
KPR Legionowo – MMTS Kwidzyn	24:26
Chrobry Głogów – Stal Mielec	26:18

Miedziowi w kadrach

Selekcjoner reprezentacji Polski Piotr Przybecki ogłosił listę zawodników powołanych na dwumecz z Czechami. W kadrze znalazł się skrzydłowy Zagłębia Lubin, Arkadiusz Moryto. Tymczasem do kadry B na turniej towarzyski zostało powołanych trzech miedziowych.

Mowa o dwóch obrotowych Dawidzie Dawydziku i Tomaszu Pietruszko oraz rozgrywającym Przemysławie Mrozowiczu.

LL

Akademia UKPS w finale

Akademia UKPS Lubin zajęła dobre 4. miejsce na 36 drużyn i wywalczyła awans do ścisłego finału Mistrzostw Dolnego Śląska

FLESZ

Kinder+Sport czwórka dziewcząt

Rywalizacja odbyła się w Miliczu. W półfinale, prowadząc Impelem Wrocław cały set, nasz zespół nieznacznie uległ przeciwnikom w końcówce, przegrywając spotkanie 12:15. Mecze z Wieżą Radków i Świdnicą nie poszły po myśli lubinian i łatwo przegraliśmy pojedynki do 8 z Radkowem i do 6 ze Świdnicą.

– W stosunku do pierwszego turnieju notujemy awans o cztery pozycje i prezentujemy zdecydowanie lepszą grę, co bardzo cieszy. Mamy miesiąc na przygotowanie się do ścisłego finału ośmiu najlepszych drużyn w naszym województwie i powalczeniu o wyjazd na Mistrzostwa Polski Kinder+Sport – podkreśla Przemysław Cedro, trener Akademii.

MISZ

Szpadziści we Wrocławiu

Za nami 41. Challenge Wroclavia, czyli nieoficjalne Mistrzostwa Świata Dzieci w szermierce. Młodsi szpadziści rywalizowali na plan-szach we wrocławskiej Hali Orbita. Na zawodach zameldowali się zawodnicy z Polski, Węgier, Włoch, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Rumunii, Izraela, Ukrainy i wielu innych krajów.

Pierwszego dnia walczyły dziewczęta. W kategorii U-15 ogromny sukces zanotowała nasza zawodniczka – Gloria Klughardt, która zajęła 3. miejsce, natomiast na 17. miejscu zawody ukończyła Oliwia Jajko. Startowały 172 zawodniczki.

W kategorii U-13 świetny wynik uzyskała Zofia Niewadzi, która ry-

walizację ukończyła na 10. miejscu.

W rywalizacji U-11 najwyżej wśród lubińskich zawodniczek sklasyfikowana została Amelia Mierzwińska na 25. miejscu.

Drugiego dnia rywalizowali chłopcy. W kategorii U11 do finałowej ósemki awansował Alesandr Śmi-gielski, który ostatecznie zajął 5. miejsce.

W kategorii U-13 – Hubert Klughardt był 22., Jan Kazimierzczak 49., Jakub Armata 51., Lucjan Kołcz 98., Błażej Litwin 137.

W najstarszej kategorii U-15 klasyfikacja lubińskich zawodników była następująca: Olaf Jakubowski 32., Kacper Łucki 60., Bartosz Kitliński 68., Marcel Łuszczek 83., Jakub Cepiński 163., Cyprian Burdzy 191.

MISZ

Prezydent Miasta Lubina i Starosta Powiatu Lubińskiego serdecznie zapraszają na

V BIEG PAPIESKI

21.04.2018

start i meta: Hala RCS w Lubinie

Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych: www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl

Jedną nogą w pierwszej LIDZE



Fot. Mariusz Babicz

■ **Żeńska drużyna TS Zagłębia Lubin zajęła 1. miejsce w rozgrywkach II ligi kobiet, tym samym zapewniając sobie prawo startu w barażach o awans do I ligi!**

Po wygranym meczu półfinałowym 9:1 z ZKS Drzonków Zielona Góra, w finałach tenisistki Zagłębia zdecydowanie pokonały zespół Gorzowski Klub Tenisa Stołowego Gorzovia również 9:1.

Drużyna Zagłębia pod wodzą trenera Sławomir Słowiński wystąpiła w składzie: Agnieszka Maluszczyk, Renata Gumula, Ada Jończyk, Ewelina Matwiszyn oraz Kamila Gruchała.

Z niecierpliwością czekamy na ogłoszenie przez Polski Związek Tenisa Stołowego w Polsce terminu meczów barażowych (dwa spotkania w systemie mecz i rewanż).

MARIUSZ BABICZ

Dobry akcent w Poznaniu

■ **Występ lubińskiej grupy Streffa Fight Team podczas Amatorskiej Ligi MMA, przyniósł jej cztery medale, w tym trzy złote.**

Z Lubina do Poznania na zawody Puchar Wielkopolski 2018 pojechało pięciu zawodników. Gracjan Miś, Michał Miłek i Mateusz Janur wywalczyli złote medale. Kacper Jurek stanął na najniższym stopniu podium w kategorii brazylijskiego jitsu. W rywalizacji wziął udział także Jakub Jachyra.

22 kwietnia Streffa pojeździe na Mistrzostwa Dolnego Śląska do Dzierżoniowa, a 12 maja na mistrzostwa Europy do Poznania.

- ♦ **Michał Miłek** waga 77 kg MMA (full contact)
- ♦ **Mateusz Janur** 93 kg MMA (full contact)
- ♦ **Gracjan Miś** 66 kg MMA
- ♦ **Jakub Jachyra** 70 kg MMA
- ♦ **Kacper Jurek** 70 kg Brazylijskie Jiu Jitsu

MARIUSZ BABICZ

Dobry start doświadczonych zawodników i debiutantów



Fot. Streffa Fight Team Lubin

SPOTKAŁO SIĘ kilkuset wojowników

» *Karate to miłość na całe życie zgodnie przyznali uczestnicy 38. Mistrzostw Makroregionu Dolnośląskiego Karate Kyokushin dla juniorów i seniorów, a także odbywających się w tym samym czasie i miejscu Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików. Ponad dwustu wojowników odwiedziło nasze miasto, aby stanąć w szranki ze swoimi rówieśnikami.*

Wojownicy z 27 miast stanęli na dwóch wielkich matach przygotowanych przez Lubiński Klub Karate Kyokushin w hali RCS. O tytuł najlepszego walczyli reprezentanci naszej szkoły walki, a także zawodniczki i zawodnicy z: Wrocławia, Dzierżoniowa, Ząbkowicz Wołowa.

– Wspaniali zawodnicy. Mamy na matach mistrzów Europy i świata, a także wielu zawodników, którzy uczestniczyli w takich wydarzeniach. Z lubińskiej załogi najbardziej utytułowanym zawodnikiem jest Dominik Sikora, który zdobył wicemistrzostwo Polski w juniorach w kategorii kumite. Teraz startuje po raz pierwszy jako senior – komentuje Ryszard Semik, sensei Karate Kyokushin z Lubina i organizator mistrzostw w hali RCS.

Od dwunastu lat trenuje karate kyokushin i nie wyobraża sobie, aby przystąpić



Fot. Mariusz Babicz

z tą sztuką walki mogła się zakończyć. Pomimo krótkiej przerwy związanej ze studiami, Bernard Pawłowski chce wrócić do swojego dojo.

– Karate daje naszemu ciału jeszcze więcej możliwości. Pozwala wyrzucić złe emocje i skupić się na tym, co powinniśmy zrobić. Dyscyplinuje i pomaga się zorganizować. Oczywiście, że chcę wrócić do trenowania w moim klubie – komentuje wojownik Karate Kyokushin z Lubina.

Wyniki Mistrzostw Makroregionu Dolnośląskiego:

1. WKKK-Sypien
2. KSKK Leszno
3. Lubiński Klub Karate Kyokushin

NAJLEPSZY ZAWODNIK:

Konrad Dothun (Lubiński Klub Karate Kyokushin)

NAJLEPSZA ZAWODNICZKA:

Aleksandra Leśniewska (Nowosolski Klub Karate Kyokushin)

Wyniki Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików:

1. Zielonogórski Klub Sportowy Karate
2. Klub Kyokushin Karate im. Masutatsu Oyama
3. Princeps Wrocław

NAJLEPSZY ZAWODNIK:

Filip Szumowski (Zielonogórski Klub Sportowy Karate)

NAJLEPSZA ZAWODNICZKA:

Marta Knobel (KSKK Leszno)



To drugie takie wydarzenie karate kyokushin w lubińskiej hali

Organizacyjnie wszystko było dopięte na ostatni guzik. Przybyli wojownicy byli zdyscyplinowani i z wielkim zaangażowaniem wykonywali wyjątkowy pokaz dla zebranej na trybunach publiczności.

– Nie ma żadnego problemu organizacyjnego z zawodnikami. Karate to przede wszystkim pokora i dyscyplina, a u dzieci na starcie to zabawa. Naszą nadzieją jest najmłodsze pokolenie. W Polsce karate ma długą tradycję. W latach kiedy ja zaczynałem swoją przygodę z tą sztuką, około czterdzieści lat temu,

mogli ćwiczyć tylko dorośli. Z czasem wiek został obniżony, a obecnie sięgamy po narybek z przedszkoli – podkreśla Edward Urbańczyk, sędzia główny zawodów reprezentujący Polski i Śląski Związek Karate Kyokushin.

W hali widowiskowo-sportowej w Lubinie turniej karate kyokushin odbył się po raz drugi. Wojownicy prezentowali swoje umiejętności w konkurencjach kumite (walki według WKF), kata i kumite w stylu kyokushin (pełny kontakt u dorosłych).

MARIUSZ BABICZ

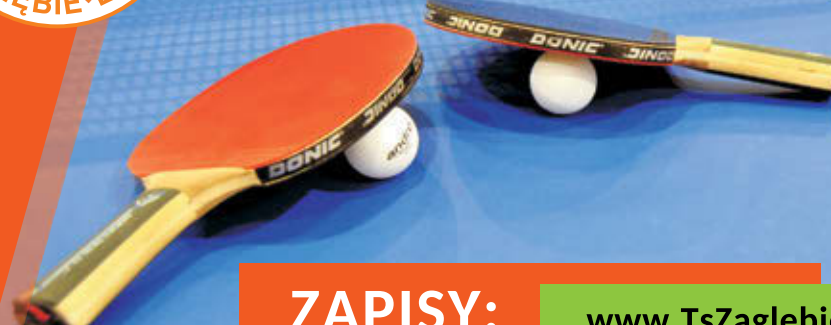


AMATORSKA LIGA TENISA STOŁOWEGO

Zdrowych i pełnych radości Świąt Wielkiej Nocy

życzy klub tenisa stołowego

Zagłębie Lubin





ZAPISY:

www.TsZaglebieLubin.pl